



GAZETA POMORSKA

10
GR.

Nr. 8 AB

Poniedziałek, 27 czerwca 1938

Rok 1

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościeliszyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Włocławek, Wyrzysk

Zjazd delegatów Związku Legionistów w Polskich

Min. płk. Ulrych komendantem Naczelnym Związku Legionistów Polskich

Marszałek Śmigły-Rydz honorowym Komendantem Naczelnym

W dniu 25 bm. odbył się w Warszawie w lokalu Oficerskiego Kasyna Garnizonowego zjazd Związku Legionistów Polskich, zwoływany w myśl statutu co dwa lata.

Jak wiadomo, na poprzednim walnym zjeździe delegatów w dn. 24-ym maja 1936 r. Marszałek Edward Śmigły-Rydz wygłosił znane przemówienie o zjednoczeniu narodu i dźwignięciu Polski wzywając pod hasłem obronności Państwa. Tegoroczny walny zjazd delegatów również zaszczylił swą obecnością Marszałek E. Śmigły-Rydz.

Wobec nieobecności Komendanta naczelnego Związku, płk. Adama Koca, zjazd zagał gen. bryg. dr. Ferdynand Zarzycki, witając Naczelnego Wodza, którego uczestnicy zjazdu uczcili powstaniem i długotrwałymi okrzykami „Niech żyje!”.

Na prośbę przewodniczącego zjazdu zabrał głos Marszałek Edward Śmigły-Rydz, wygłaszając przemówienie, które podajemy na str. 3-ej.

Po przemówieniu Marszałek opuścił zjazd, odprowadzony przez gen. Sławoja-Składkowskiego i komendę naczelną.

Wskazanego przez Marszałka jako nowego Komendanta Naczelnego Związku Legionistów, płk. Juliusza Ulrycha — zjazd wybrał przez aklamację. Płk.

Ks. biskup Splett u min. Chodackiego

Biskup gdański O'Rourke złożył wizytę pożegnalną ministrowi dr. Chodackiemu oraz prezydentowi senatu gdańskiego. Równocześnie złożył wizyty nowemu biskupowi ks. Karolowi Marianowi Splett.

Zjazd delegatów Związku Tow. Restauratorów Pomorskich

W poniedziałek, 27 bm. odbędzie się we Włocławku, w sali Tow. Krajoznawczego, XV walny zjazd delegatów Związku Tow. Restauratorów. Właścicielami Hotelu i Kawiarni na Pomorzu z siedzibą w Toruniu.

O godz. 9,15 uroczysta msza św. w kościele klasztornym OO. Reformatorów, po czym o godz. 10,15 otwarcie zjazdu z częścią oficjalną programu.

Po wspólnym śniadaniu, o godz. 13 obrady wewnętrzne z udziałem tylko delegatów.

Projektowany zamach na angielską parę królewską?

PARYŻ. Agencja Havasa komunikuje: Markiz de Revalso, oskarżony w afery szpiegowskiej wykrytej ostatnio w Biarritz, miał donieść policji o spisku terrorystycznym. „Petit Parisien” pisze: „Dowiadujemy się, że markiz de Revalso miał poinformować, że z okazji przybycia do Francji królewskiej pary brytyjskiej przygotowano zamach terrorystyczny, przy czym wymienili nazwiska głównych uczestników przygotowującego się zamachu”.

Ulrych objął dalsze przewodnictwo zjazdu, po czym zebrani delegaci i władze naczelné Związku udali się do Belwederu, gdzie w skupieniu 2-minutową ciszą oddano hołd Komendantowi, składając wieniec z biało-czerwonych róż, ozdobiony wstęgami o barwach orderu Virtuti Militari.

Po powrocie z Belwederu podjęto dalsze obrady, na wstępie których płk. Ulrych odczytał wspólny wniosek Kół

Pułkowych i Okręgów Związku o wprowadzenie do statutu następującego postanowienia:

„Honorowym Komendantem Naczelnym Związku Legionistów Polskich jest dożywotnio Naczelný Wódz Marszałek Edward Śmigły-Rydz”.

Wniosek ten sala przyjęła przez aklamację, manifestując serdecznie na cześć Wodza Naczelnego.

W willi z różowego marmuru kararyjskiego zamieszkał Pan Prezydent R. P. w Lauranie

Pan Prezydent Rzplitej w Abacji zamieszkał w Lauranie willi St. Michele, należącej do spadkobierców dra Fraparita. Willa zbudowana została z różowego marmuru kararyjskiego przez architekta Seidla, twórcę najpiękniejszych pałaców nad Adriatykiem. Położona jest ona na samym wybrzeżu w olbrzymim ogrodzie z egzotyczną florą. Cała okolica willi tonie w wiecznej zieleni gajów laurowych, a podnóża wspaniale o fantastycznych

skalach wybrzeże, poza nią zaś przepyszne stoki góry Magliore, której szczyt sięga 1400 metrów.

Dwupiętrowa willa oddana została w całości do dyspozycji Pana Prezydenta wraz z mieszcząca się w ogrodzie kaplica z marmuru brunatnego. W willi tej pozostało tylko kilka osób miejscowej obsługi, resztę służby sprowadzono z Warszawy.

Wojewoda Pomorski na obiedzie żołnierskim w Tczewie

We wszystkich garnizonach pomorskich, którym w dniu 19 bm. Naczelny Wódz wręczył sztandary, ofiarowane przez społeczeństwo, odbyły się wczoraj podniosłe uroczystości zaprzysiężenia żołnierzy na nowe sztandary. Podobne obchody miały miejsce m. in. w Chojnicach, Tczewie, Grudziądzu, Chełmnie i Inowrocławiu.

Do wszystkich tych miast na uroczystości zaprzysiężenia żołnierza przybyli

przedstawiciele władz państwowych i wojskowych. W uroczystościach w Chojnicach uczestniczył Pan Wojewoda Pomorski, min. Raczkiewicz, który w godzinach południowych odjechał do Tczewa, by wziąć udział w żołnierskim obiedzie w Batalionie Strzelców.

Akt zaprzysiężenia żołnierzy na nowy sztandar miał we wszystkich garnizonach niezwykle podniosły przebieg.

Niemiecki min. propagandy dr. Goebbels w Gdańsku

W niedzielę w godzinach przedpołudniowych w związku z trwającym „tygodniem kultury niemieckiej”, na lotnisku we Wrzeszczu wylądował samolot, którym przyleciał z Berlina minister propagandy, dr. Goebbels w towarzysztwie adiutanta i prezydenta policji berlińskiej.

Z lotniska, goście udali się do teatru

na akademię, w czasie której dr. Goebbels przemawiał na temat znaczenia sztuki dla narodowego socjalizmu.

Po uroczystym obiedzie w ratuszu, min. Goebbels po demonstracji młodzieży hitlerowskiej przemawiał do zebranych tłumów.

O 15,30 min. Goebbels odleciał do Berlina.

„Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej”

Szef OZN gen. Skwarczyński przemawiał wczoraj do robotników górnośląskich

SOSNOWIEC. W dniu wczorajszym przemawiał w Sosnowcu na zebraniu robotniczym szef Obozu Zjedn. Narodowego gen. St. Skwarczyński. W przemówieniu, szef OZN naświetlił rolę robotnika polskiego w całokształcie zagadnień obronności kraju.

„W razie wojny — mówił gen. Skwarczyński — rozkaz mobilizacyjny nie wszystkich robotników nowoła do

szeregów wojska. Znaczna ich część będzie musiała pozostać przy swych warsztatach pracy, a ich powinnością żołnierską będzie wzmóc wydajność pracy, produkować więcej i szybciej, by zaspokoić potrzeby wciąż wzrastające potrzeby wojenne. Będzie to praca nie mniej doniosła, odpowiedzialna i ciężka, jak służba żołnierza w polu.”

I dalej mówił szef Obozu



Dostojnemu
Solenizantowi
Panu Wojewodzie
Pomorskiemu
min. Władysławowi
Raczkiewiczowi
składamy
najlepsze życzenia
Redakcja
„Gazety Pomorskiej”

Bydgoszcz pod znakiem
zjazdów

W Bydgoszczy odbyło się wczoraj szereg zjazdów o poważnym znaczeniu. Zjechali się z całej Polski delegaci Cechów Malarzy i Lakierników na walne obrady, przybyli z całego Pomorza na zebranie członkowie Korporacji Przemysłu Elektrotechnicznego i obradowali delegaci Zjednoczenia Kolejowców Polskich, najpotężniejszej tego rodzaju organizacji. Mieli również zebranie i zjazd delegaci Związku Młodych Drogerzystów. Sprawozdania z tych zjazdów podamy ze względów technicznych w następnych numerach naszego pisma. (m.)

„Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej. Musi ona jednak być nie tylko obowiązkiem, ale i prawem każdego obywatela. Nie może być przywilejem jednych, a czymś niedostępnym dla drugich.”
Obszerne streszczenie mowy szefa Obozu Zjedn. Nar. do robotników śląskich podamy w jutrzejszym numerze

Stanowisko Polski wobec Gdańska

W zbliżonej do Min. Spraw Zagranicznych Polskiej Informacji Politycznej ukazały się następujące uwagi na temat stanowiska Polski wobec Gdańska:

Na przestrzeni ostatnich tygodni byliśmy świadkami kilku przemówień czołowych postaci życia politycznego wolnego miasta Gdańska. Zarówno p. Forster, jak i — przed kilku dniami — prezydent senatu gdańskiego, p. Greiser, poruszyli w swych przemówieniach problem współzycia wolnego miasta z Rzeczypospolitą Polską.

Zarówno w mowie p. Forstera z dnia 12 bm., jak i w mowie p. Greisera z dn. 19 bm. znajdujemy silne podkreślenie, iż stosunki między Polską i wolnym miastem układają się w sposób pozytywny. Obaj gdańscy mężowie stanu stwierdzają, iż ten pomyślny stan rzeczy jest wynikiem decyzji dwóch wodzów: Józefa Piłsudskiego i Adolfa Hitlera, którzy — przez wyrównanie stosunków między narodem polskim i niemieckim — stworzyli również podstawy dla przyjaznego współzycia między Rzeczypospolitą a Gdańskiem.

Prezydent Greiser wskazał na rozwój sił gospodarczych Gdańska, jako na wynik takiego właśnie współzycia z Polską, oraz z całą stanowczością zaprzeczył wszelkim pogłoskom o rzekomych zamiarach dokonania na terenie Gdańska posunięć, które mogłyby zeń uczynić punkt niepokoju światowego. Ustęp przemówienia, dotyczący Polski, zakończył prezydent Greiser podkreśleniem zupełnej czystości i uczciwości intencji władz gdańskich wobec Rządu Polskiego oraz przedstawiciela Ligi Narodów w Gdańsku.

Oba powyższe przemówienia wskazują, że zdrowe i realne podejście do stosunków z Polską coraz silniej i trwalej ugruntowuje się wśród kierowniczych czynników wolnego miasta. Należy mieć nadzieję, iż zasady te przenikną i ustalą się również wśród szerokich warstw biurokracji i społeczeństwa niemieckiego w Gdańsku. Pod tym względem sytuacja w Gdańsku posiada jeszcze braki, toteż możliwie szybka zmiana w tej dziedzinie wypełniłaby ostatnie luki we wszechstronnym, pozytywnym rozwoju współpracy między wolnym miastem a Polską.

Jeśli chodzi o stronę polską, to stanowisko Rządu Rzeczypospolitej wobec

Gdańska było już szereg razy oświetlone w sposób niepozostawiający miejsca na żadne wątpliwości. Minister Beck niejednokrotnie wskazał, iż Polska zdecydowana jest szanować niemiecki charakter narodowy Gdańska oraz — przytaczamy tu słowa ministra, wypowiedziane dnia 12 stycznia br. w komisji spraw zagranicznych Sejmu — że nie odnosi się ona „z żadną niezyczliwością, a przeciwnie z całym zrozumieniem do interesów gospodarczych samego wolnego miasta“ i pragnie „rozpatrzeć te sprawy z dobrą wolą, szukając wyjścia pozytywnego“. Oczywiście nie może ulegać najmniejszej kwestii — min. Beck podkreślił to kategorycznie w tym samym przemówieniu — „iż niezależnie od takich, czy innych fluktuacji instytucji

międzynarodowych, czy nastrojów politycznych“, **zagadnienie polskich praw w Gdańsku jest elementem stałym i nienaruszalnym.**

Słowa min. Becka oraz ostatnie przemówienie pp. Forstera i Greisera dowodzą więc, że stanowiska zarówno Rządu Rzeczypospolitej jak i kierowniczych czynników wolnego miasta w sprawie dalszego układania się stosunków polsko-gdańskich są najzupełniej jasno zdefiniowane i nie wykazują żadnych istotnych sprzeczności. Wynik toczących się od pewnego czasu gospodarczo-politycznych rozmów polsko-gdańskich powinny więc przynieść dalszą rozbudowę praktycznych podstaw harmonijnej i wszechstronnej współpracy wolnego miasta z Rzeczypospolitą.

Marsz. Śmigły-Rydz dokonał otwarcia wystawy matejkowskiej w Warszawie

W ub. sobotę o godz. 12 w południe otwarto w Zachęcie Sztuk Pięknych w Warszawie jubileuszową wystawę Jana Matejki. Przejście wstęgi dokonał Marszałek Śmigły-Rydz, pod którego protektorem odbywa się ta wystawa.

P. Marszałek Śmigły-Rydz w ciągu prawie całej godziny bardzo szczegółowo oglądał wszystkie obrazy. W pierwszej sali umieszczono olbrzymie płótna „Batory pod Pskowem“, „Rejtan“ i „Kazanie Skargi“. Na środku sali ustawiono postument z popiersiem Matejki. Pod obrazem „Batory pod Pskowem“ złożył wieniec laurowy poseł węgierski w Warszawie de Hory z odpowiednim napisem na wstęgu o barwach narodowych Wę-

gier. Obraz „Bitwa pod Grunwaldem“ pozostał na starym miejscu.

Ogółem na wystawie matejkowskiej, która zajęła wszystkie sale, zebrano 82 prace oryginalne i kilkadziesiąt reprodukcji.

Na wystawie warszawskiej znalazły się obrazy znane naogół tylko z reprodukcji, gdyż dotychczas przechowywane były w domach prywatnych. Przed tymi to arcydziełami Matejki gromadzi się najwięcej publiczności, zwłaszcza „Zygmunt III u alchemika Sędziwoja“, „Zawieszenie dzwonu Zygmunta“ ze zbiorów ks. Róży Czetwertyńskiej i „Przyjęcie Żydów do Polski“ wzbudzały wielkie zainteresowanie.

Rola Polki w życiu państwa

głównym tematem wielkiego kongresu społeczno-obywatelskiej pracy kobiet

W sobotę rozpoczął się w Warszawie kilkudniowy kongres delegatek blisko 40 organizacji kobiecych, który poświęcony jest zagadnieniom społeczno-obywatelskiej pracy kobiet.

W otwarciu kongresu w wielkiej sali Rady miejskiej wziął udział p. Marszałek Śmigły-Rydz, minister opieki społ. Kościakowski, prezydent miasta Starzyński, wicemin. Piestrzyński, rektor uniwersytetu warszawskiego prof. Antoniewicz, gen. Rouppert, wicewoj. Jurgielewicz oraz przedstawiciele władz i or-

ganizacji społecznych. Sala wypełniona była w czasie otwarcia kongresu do ostatniego miejsca, gdyż delegatki 40 organizacji kobiecych przyjechały bardzo licznie z całego kraju.

Otwarcia kongresu dokonała p. Marszałkowska Aleksandra Piłsudska, która też przewodniczyła obradom.

„Kongres ten — mówiła p. Marszałkowska — nie jest terenem propagandy żadnej organizacji kobiecej, lecz ma unaoocnić ich pracę, zarówno indywidualną jak zbiorową, dla celu, który jest

nam wszystkim wspólny i wszystkim jednak drogi: rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej. Rola kobiet w dążeniu do tego celu jest bardzo wielka i bardzo wielki jest ich wpływ na kształtowanie się opinii publicznej. Dlatego winny one umieć potępić zło w życiu społecznym, zwalczać nierównomierność w rozbudowie życia gospodarczego, a w razie potrzeby, przeciwstawić się zwycięsko panice politycznej, przez własny spokój i opanowanie przyczyniając się do utrzymania powszechnej równowagi duchowej w chwilach ciężkich dla Polski“.

Kończąc, Marszałkowska przytoczyła słowa Marszałka:

„Gdyby człowiek umiał odnieść się z szacunkiem do siebie i do tego, co niepodzielnie sam posiada, gdyby mógł szanować i cenić największą siłę swego żywiołu — pracę zbiorową, pracę zorganizowaną, przopuszczając, że od tej chwili rozwój ludzkości poszedłby znacznie innymi torami“.

Na wezwanie Marszałkowej wszyscy zebrani uczcili przez powstanie pamięć kobiet, poległych w walkach o wolność.

W drugiej części posiedzenia wystuchano dwóch referatów. Posłanka Wanda Pełczyńska wygłosiła referat pt. „Kobiety polskie w ostatniej walce o wolność“, a dr. Hanna Póhoska mówiła o działalności politycznej w służbie społecznej kobiet polskich.

W czasie przerwy uczestniczki kongresu udały się pochodem na Grób Nieznanego Żołnierza, oraz do Belwederu, gdzie złożono hołd pamięci Wielkiego Marszałka.

W toku posiedzenia popołudniowego prof. dr. Cezaria Jędrzejewiczowa mówiła o pracy naukowej kobiet polskich, a p. N. Samotyha o twórczości artystycznej kobiet. Pierwszy dzień kongresu zakończy zebranie towarzyskie w ogrodzie i gmachu sejmowym.

Od niedzieli praca odbywać się będzie w Kildinastu komisjach.

W ramach kongresu urządzono wystawę pracy kobiecej oraz wystawę artystyczno-literacką. Kongres zakończy się we czwartek.

Po rekord szybkości w locie dokoła świata siega milioner amerykański

WASZYNGTON (PAT). Milioner amerykański Howard Hughes, znany jako wybitny lotnik i producent filmów, zwrócił się do władz amerykańskich o pozwolenie dokonania lotu naokoło świata w celu pobicia rekordu szybkości zdołanego przez Posta.

Hughes zamierza w swej podróży zatrzymać się w Paryżu, Moskwie, w dwóch innych punktach w Związku Sowieckim, w Fairbanks na Alasce i w Admonton (Alberta) w Kanadzie.

Wizyta największego armatora norweskiego w Gdyni

Do Gdyni przybyli odbywający podróż po krajach bałtyckich kpt. Wilhelmsen, współwłaściciel największego norweskiego przedsiębiorstwa armatorskiego w Oslo, syn jego Tom Wilhelmsen, kierownik linii australijskich i południowoafrykańskich oraz honorowy konsul Polski w Oslo p. Strand. Goście norwescy złożyli wizytę dyr. Urzędu Morskiego, a następnie zwiedzili port gdański, po czym odbyli szereg konferencji z zainteresowanymi firmami portowymi.

Zjazd pomorskich i wielkopolskich działaczy spółdzielni rolniczych

W poniedziałek, 27 bm. odbędzie się w Toruniu zjazd kierowników i działaczy spółdzielni rolniczych, działających na terenie Pomorza i Wielkopolski. Na zjazd przybędzie dyrektor grudziądzkiego oddziału Państwowego Banku Rolnego, p. Kalczyński i dyrektor Centrali Poznańskiej p. Preibisz.

Przedstawiciele Zw. Polaków w Niemczech u min. Fricka

BERLIN. (PAT). W ub. piątek jak donoszą dzienniki berlińskie, minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Frick przyjął przedstawicieli Związku Polaków w Niemczech w osobach: ks. dr. Bolesława Domańskiego, prezesa Związku, dr. Jana Kaczmarka, kierownika naczelnego oraz syndyka dr. Brunona Openkowskiego. — Tematem dwugodzinnej rozmowy był memoriał o położeniu ludności polskiej w Niemczech.

Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło po tej rozmowie komunikat, w którym dzielnie kulturalnego i gospodarczego życia ludności polskiej w Niemczech. W prasie polskiej w Niemczech ukazał się komunikat centralnego zarządu Związku Polaków w Niemczech, według którego w czwartek, 23 czerwca w siedzibie ks. dr. Bolesława Domańskiego w Zakrzewie, na Pograniczu, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu Związku Polaków w Niemczech. Na posiedzeniu omówiono najważniejsze sprawy związane z obecnym położeniem ludności polskiej w Niemczech.

Komunikat ten jest w Berlinie przedmiotem licznych komentarzy. Zastanawiają

się tu, w jakich praktycznych zarządzeniach przejawia się oświadczenie ministra w dziedzinie kulturalnego i gospodarczego życia ludności polskiej w Niemczech.

W prasie polskiej w Niemczech ukazał się komunikat centralnego zarządu Związku Polaków w Niemczech, według którego w czwartek, 23 czerwca w siedzibie ks. dr. Bolesława Domańskiego w Zakrzewie, na Pograniczu, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu Związku Polaków w Niemczech. Na posiedzeniu omówiono najważniejsze sprawy związane z obecnym położeniem ludności polskiej w Niemczech.

Sensacyjne spotkanie dwóch marszałków na Dalekim Wschodzie

HELSINKI. Jak donosi z Moskwy korespondent „Chuwanstadbladet“, w końcu lipca lub w pierwszych dniach sierpnia marszałek armii chińskiej Ciang-Kai-Czek spotka się na Dalekim Wschodzie z marszałkiem Blücherem. Miejsce spotkania trzymane jest głębokiej tajemnicy. Prawdopodobnie odbędzie się ono w południowej Mongolii.

W związku z tym przedstawiciel Ciang-Kai-Czeka przybył do Moskwy, gdzie został przyjęty przez marsz. Woroszyłowa. Obrady trwały 6 godzin. Wziął w nich udział Stalin, prezes rady komisarzy ludowych Mołotow, komisarz spraw zagranicznych Litwinow oraz szefonkowie sztabu głównego armii sowieckiej. (ATE)

Ojciec św. przemawiał wczoraj do wiernych w Kanadzie

RZYM. W dniu 26 czerwca w godzinach popołudniowych Ojciec Święty przemówił przez radio z palacu swego w Castel Gandolfo pod adresem komitetu Kongresu Eucharystycznego w Kanadzie, który wczoraj zakończył się solenną mszą św. Przemówienie przesłane zostało drogą radiową o godzinie 17 według czasu Europy Środkowej. Papież przemawiał przed mikrofonem, ustawionym w swym biurze prywatnym. Przemówienie Ojca św. podane zostało również przez liczne stacje obce, amerykańskie, które połączone zostały z urządzeniami radiowymi w Watykanie. (ATE).

Minister Spraw Wojsk. przybędzie na święto pułkowe ułanów bydgoskich do Gdyni

Z okazji nadania imienia gen. Gustawa Orlicz-Dreszera pułkowi ułanów stacjonowanemu w Bydgoszczy, w r. bieżącym pułk ten obchodzić będzie uroczyste swoje święto w Gdyni. Święto to przypada na 25 i 26 lipca i odbędzie się w obecności min. Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiego.

Kiepura będzie śpiewał w Poznaniu na FOM.

W dn. 1 lipca przybyć ma do Poznania Jan Kiepura ze swą żoną Martą Eggerth i w dn. 2 lipca wystąpić ma z koncertem na FOM. (ATE).

Samolot rozbił się o szczyt góry

OSLO. W pobliżu miejscowości Svin-daly, samolot norweski nalecał na wierzchołek góry i został doszczętnie rozbity. Dwaj piloci ponieśli śmierć. (ATE).

U osób, posiadających wysokie ciśnienie krwi jak również u osób o nieregularnym działaniu serca, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa stosowana regularnie powoduje bez wysiłku wydatne wypróżnienie. Zapytajcie Waszego lekarza.

Przegląd Prasy

O stałe powiększanie produkcji

„Gazeta Polska“ uważa za aktualny problem świadomego przygotowania się gospodarki polskiej na wypadek ponownej wyższej koniunktury. Jest to bardzo ważne, gdyż:

— „w polskich warunkach zaspokojenie podaży popytu, nagłe wychodzące na rynek z zakamarków niezliczonych przed tym marzeń, oznacza bardzo często nie tylko chwilowy wyskok, ale i stałe podniesienie kultury gospodarczej podmiotu tego popytu, czyli pobudzenie tegoż podmiotu na stałe do większej gospodarczej aktywności. Przykładowo biorąc, należyte zaspokojenie umiętną podażą ujawniającego się popytu n. p. na narzędzia produkcji ze strony chłopów — często robi z niego stałego odbiorcę i, co więcej zmusza go do bardziej intensywnej gospodarowania. Pozostawienie zaś tego popytu odłogiem wpływa deprymująco i przekreśla możliwości podniesienia kultury gospodarczej“.

Aby więc nie znaleźć się na „bezdrogach dobrej koniunktury“, konieczna jest w Polsce polityka stałego, powiększania produkcji.

Forteca polskości

W dniu wczorajszym spółka „Bazar Poznański“ obchodziła stoletni jubileusz. Przedsiębiorstwo to o podwójnym charakterze zarobkowym i społecznym jest instytucją symboliczną dla Wielkopolski, a rozwój jej odzwierciedla walkę o polskości na ziemiach zachodnich. O celach Bazaru założonego m. in. przez sławnego lekarza dr. Karola Marcinkowskiego:

„Ze były to cele czysto polskie, pośrednio więc cele polityczne tego nie trzeba dodawać. Niezmiernie ciekawą rzeczą jest śledzenie rozwoju Bazaru, przypadającego przecież na równoległe rozwijającą się ewolucję nowoczesnej cywilizacji i nowoczesnego państwa ku kapitalizmowi. Czysty kapitalizm, produkt rewolucji francuskiej, która rzekomo „wyzwoliła“ ludzką z więzów praw Bożych, dąży wyłącznie do zysków. Jakże dalekimi od tego światopoglądu byli założyciele Bazaru! Ich program, wynikający z pobudek przede wszystkim etycznych, miał drogą przez podniesienie dobrobytu, przez stworzenie silnego stanu średniego, prowadzić ostatecznie do wolności politycznej i doskonałości chrześcijańskiej“.

Gdańsk nie jest suwerennym państwem

Na marginesie megalomanii gdańskiej, ujawniającej się w przypisywaniu Wolnemu i Miastu charakteru państwa, „I. K. C.“ stwierdza na szeregu przykładów, że Gdańsk nie jest suwerennym państwem. Czytamy m. in.:

„O tem, że komisarz generalny R. P. jest istotnie władzą na terytorium Gdańska, świadczy niezliczone fakt, jaki zdarzył się 19 października ub. roku. Kiedy bowiem Senat gdański jednostronnie zakwestionował obywatelstwo polskie 60 osób, które posyłały swoje dzieci do szkoły polskiej, generalny komisarz R. P. założył kategoryczny sprzeciw, stwierdzając, że tylko wspólnie z nim Senat może wydawać podobne decyzje. W rezultacie Senat z liczby 60-ciu osób „opuszczył“ do 15. Owych 15 osób zostało wezwanych przed przedstawicieli komisarza generalnego i senatu gdańskiego, celem złożenia oświadczenia, czy chcą być oby-

Nasi sprzymierzeńcy w bitwie o jutro Polski

Przemówienie Marsz. Śmigłego-Rydza na zjeździe delegatów Zw. Legionistów

Koledzy! — oświadczył p. Marszałek Śmigły-Rydz do delegatów Związku Legionistów po słowach podziękowania dla płk. Koca za jego pracę na stanowisku komendanta Zw. Legionistów. — Będę mówił do was językiem wojskowym, mimo, że w tej chwili nie zwracam się do tych, którzy mają mundur wojskowy na sobie, lecz do tych, którzy pracują w życiu cywilnym, którzy działają w życiu publicznym.

Nie jesteśmy w przededniu bitwy, dlatego, że bitwa już trwa, trwa od dłuższego czasu. Jest to bitwa o budownictwo jutra Polski. Cele tej bitwy są znane, zadania jej są wiadome. Jak długo te cele nie będą osiągnięte, jak długo nie będą spełnione zadania, trudno mówić — używając terminu wojskowego — o „wykorzystaniu“, trudno mówić o dawaniu nowych zadań, nowych rozkazów.

A w walce, którą tocymy, są, wedle mego przekonania, dwa zasadnicze elementy, ugruntowane w sposób niezłomny, niezaprzeczalny w naszych psychikach.

Jakież to jest pierwszy element? Polska w doświadczonych, mądrych a twardych rękach Komendanta, wśród ciężkich nieraz przeżyć, doszła do ugruntowania u siebie mocnej władzy, władzy umiejącej decydować i realizować, stojącej niezachwianie na gruncie interesu państwowego, gwarantującej ciągłość poczynań w skali państwowej i konsekwencję decyzji, władzy, stwarzającej na zewnątrz i na wewnątrz poczucie pewności i określoności jutra.

Każdy rozsądny człowiek w Polsce zdaje sobie dokładnie sprawę jak wielkim nabytkiem jest ta zdobycz dla Polski. Każdy rozsądny człowiek w Polsce, któremu na Polsce zależy, wie, że z tej zdobyczy absolutnie niczego ustąpić nie wolno.

Jakież jest drugi element?

Drugi element, który tkwi w naszej psychice, jest elementem innego rodzaju. Jest to ten element, który każdy żołnierz walczący musi mieć w swojej du-

szy, jeżeli jest dobrym żołnierzem. Jest to wiara w zwycięstwo.

A niewątpliwie, koledzy, mamy w tej walce o wiele więcej sprzymierzeńców, aniżeli komukolwiek się wydaje.

Mamy tych sprzymierzeńców nie wśród „kawiarnianych statystów“, nie mafjach i mafijkach, zżerających się nawzajem i kwaszących się w atmosferze bezpłodności, napewno też nie w redakcjach tych dzienników, które uważają za swoje posłannictwo szczuć jednych na drugich, rzucac na wszystko co się robi cieżkie podejrzenia, nastawiać wszystkich przeciwko wszystkim, używać najwartościowszych rzeczy, najbardziej odpowiedzialnym zagadnieniom, jako wilczych dołów przeciw rzekomym, czy prawdziwym przeciwnikom. Nie w tych ludziach mamy swoich sprzymierzeńców.

Mamy ich natomiast wszędzie tam, gdzie widać pracę i powstają nowe warsztaty, gdzie jest zdrowy instynkt narodowy, gdzie jest ambicja, która chce mieć Polskę wielką i dumną, mamy ich wszędzie tam, gdzie wytwarzają się nowe wartości kulturalne, duchowe i materialne.

Koledzy, ja głęboko wierzę w to, że walkę naszą uwieńczy zwycięstwo.

O czym się mówi:

Sąd Grodzki w Bydgoszczy skonfiskował książkę pastora dr. Laua, zamieszkałego w Kartuzach p. t. „Kirchenchronik des Kirchenkreises“. Powodem tej konfiskaty było przekroczenie w treści książki art. 170 kodeksu karnego, mówiącego o szerzeniu wiadomości, mogących wzbudzić niepokój publiczny. Jakiemu rodzaju „niepokój“ mogła wzbudzać ta książka niech oświadczy fakt, że u pastorów w Kartuzach skonfiskowano ponad 1000 egzemplarzy, przygotowanych do kolportażu. Propaganda und noch ein mal propagand!

Spekulacje na rozdzwieki w obozie rządzącym stale podniecają umysły, tkwiących w gnuśnym oczekiwaniu różnych partii. Opozycja legionowa, ustąpienie płk. Koca, zwycięstwo naprawiaczy, wyłom Budzyńskiego — wszystko to pojedynczo wzięwszy, miało się stać „końcem systemu“ i wielkim zwycięstwem czekających beznadziejnie od lat dwunastu opozycjonistów. Taką nową iluzją panów z „poczekałni politycznej“ stał się wybór płk. Sławka na marszałka Sejmu. Oczywiście spotka ich zawód, ale to nie ważne. Im chodzi już tylko o iluzje.

Szepecząca propaganda, która żyje kawiarnianą plotką, denerwowała się bardzo, kto obejmie wakujące stanowisko notariusza w Toruniu. Wątrobiarze polityczni wymieniali nazwisko znanego adwokata toruńskiego, odgrzywającego dużą rolę w życiu politycznym Pomorza. Plotka była na miarę autorów, którzy nie mogli sobie wyobrazić, by ktoś mógł sięgnąć po synekurę i nie sięgnął. Nominacja nowego rejenta sprawiła wątrobiarzom zawód: stracili taką okazję do narzekania na „niesprawiedliwość“. Ale co to ma wspólnego ze sprawiedliwością?

Niemcy w Polsce wobec służby wojskowej

Pomorski Dziennik Wojewódzki z 15 kwietnia 1937 r. podaje 165 niemieckich nazwisk poborowych, uchylających się od poboru i od wcielenia do służby wojskowej. Dziennik Wojewódzki z 15 października 1937 r. podaje 73 takie nazwiska.

Jest to jeden z przejawów nielojalności mniejszości niemieckiej wobec Państwa Polskiego.

Szlachta zagrodowa u Naczelnego Wodza



Pan Marszałek wśród młodzieży szlachty zagrodowej z Małopolski Wschodniej.

watelami Polski, czy przynależnymi do W. M. Gdańska. Przybyło 15 osób, z których jedna tylko oświadczyła się za Gdańskiem.

W wypadku najazdu obcego państwa na terytorium Gdańska, Polska ma prawo i obowiązek wprowadzić tam, celem jego obrony, swoje siły zbrojne. Takie samo prawo przysługuje Polsce, gdy władze gdańskie nie mogą zapewnić dostatecznej obrony mienia i życia obywateli polskich. I jeszcze jeden dowód, obok braku bezpośredniości międzynarodowej najważniejszej, a wskazujący, że W. M. Gdańsk nie było i nie jest państwem Gdańsk nie posiada autonomii konstytucyjnej t. zn. możliwości prawnej uchwalania i zmieniania swej konstytucji nadanej mu przez Ligę Narodów.“

Tak wygląda w rzeczywistości „su-

werenne“ państwo gdańskie. Dodać jeszcze wypadka, że na 67 autorów różnej narodowości, którzy napisali prawnicze rozprawy o Gdańsku, 88% odmawia Gdańskowi charakteru państwowego. Na pozostałe 12% składają się poglądy 8 prawników gdańskich i jednego Niemca. Z pozostałych 15 prawników niemieckich ani jeden nie nazwał Gdańska państwem suwerennym. Mimo to p. Greiser w swoim przemówieniu w dniu 20 czerwca b. r. na otwarciu Volkstagu użył wyrażenia: „Stosunek dwóch państw, jak Gdańsk i Polska“.

Nie wiemy, czy bardziej podziwiać niewiedzę p. Greisera, czy też litować się nad jego maniackim złudzeniem. Bo p. Greiserowi ciągle się wydaje, że jest naprawdę „prezydentem Senatu“, a nie zależnym od Polski burmistrzem.“

Pracować czy gadać?

Wiceminister Korsak ustalił podstawy, na których opierać się ma u nas idea samorządu terytorialnego. Ongi samorząd polegał na „obronie wolności politycznej przeciw własnemu państwu“. Było to właściwe w okresie feudalizmu, a potem absolutyzmu. Samorząd reprezentował czynnik społeczny, który walczył z czynnikiem państwowym. Burmistrz czy wójt, rada miejska czy gmina — przeciw czynnikom państwowym, ich polityce, ich tendencjom ukrócenia swobody społecznej.

Nasza konstytucja stanowczo zrywa z tym przestarzałym poglądem na rolę samorządu. Nie czyni więcej samorządu terenem walk o wolność polityczną, nie zamienia sali rady miejskiej czy gminnej w bastion, służący do obrony społeczeństwa przeciw własnemu państwu. My chcemy, by każda jednostka samorządowa, była — jak to określa wiceminister Korsak — „instytucją, w której realizuje się współdziałanie czynnika społecznego z czynnikiem państwowym“, by samorządy stały się „instytucją współtworzącą państwo“.

Tu leży zasadnicza różnica z poglądami partii, które wciąż jeszcze operują

zeszłowiecznymi sędami o roli i zadaniach samorządu. Chcą one w instytucjach samorządowych widzieć twierdze, które się „zdobywa“ w imię tych czy owych doktryn politycznych, chcą każdą radę miejską czy gminną przemienić w miniaturę „parlamentu“, w którym ścierać się mają rozmaite siły polityczne, chcą z rad miejskich czy gminnych czynić teren walk z czynnikiem państwowym i to z punktu widzenia partyjnych interesów politycznych.

Zgodnie natomiast z duchem naszej Konstytucji, a też i oczywiście zgodnie z potrzebami i państwa i społeczeństwa, w reprezentacji samorządowej muszą znaleźć odbicie przede wszystkim potrzeby gospodarcze i społeczne, a dopiero na najdalszym planie gra sił politycznych, rozgrywających się wśród ludności danego związku samorządowego. Zadaniem samorządu jest też „polityka“, ale polityka gospodarcza, polityka finansowa, polityka podatkowa, polityka inwestycyjna, polityka oszczędnościowa, polityka kulturalna itd. — ale nie polityka międzypartyjna, wyczerpująca energię, atomizująca dane społeczeństwo i sprzeczna zasadniczo z istotą i zadaniami samorządu.

M. G.

W sejmowej komisji do spraw samorządu miejskiego toczą się bardzo intensywne obrady. Projekty ustaw o wyborze radnych podlegają dokładnemu zbadaniu; wylaniają się potrzeby różnych zmian; poszczególne przepisy zostają wśród rzeczowych obrad uzgadniane.

Równocześnie i w opinii publicznej, na łamach prasy dokonuje się ożywiona wymiana poglądów na projekty nowych ordynacji wyborczych do samorządu terytorialnego.

Zainteresowanie to jest zupełnie zrozumiałe. Już bowiem za kilka miesięcy — późną jesienią wejdzemy w okres wyborów do rad miejskich ponad 200 miast, do rad gromadzkich w 29.993 gromadach i rad gminnych w 1.660 gminach. W roku 1939 wybory obejmą resztę miast, gmin i gromad w Polsce.

Dobrze się zatem stało, że w rozgwarze poglądów na istotę i zadania samorządu, obecnie tak bardzo zaprzętających umysły — otrzymaliśmy autorytatywną wykładnię i to z ust „największego znawcy spraw samorządowych w rządzie“, jak wiceministra Korsaka na konferencji prasowej w klubie sprawozdawców parlamentarnych określili premier, gen. Sławoj-Składkowski.

Śniadalnia „Cristal“ Toruń
Sw. Katarzyny 7, tel. 12-17
Obiady z 3 d. 1 zt. Kolacje od 60 gr. na masło. Wielki wybór trunków.

Na bieżni, boisku i ringu

Międzynarodowy raid samochodowy Automobilklubu Polski

W ub. sobotę odbył się w Warszawie start XI międzynarodowego raidu samochodowego A. P. Wielką tę imprezę samochodową rozpoczęto od próby rozruchu silnika oraz próby szybkości płaskiej na przestrzeni 1 km z rozbiegiem.

Próba rozruchu silnika wypadła na ogół bardzo sprawnie. Nieliczni tylko kierowcy nie wypełnili warunków regulaminu, t. j. nie „zapalili” silnika w przeciągu 15 sekund.

Próba szybkości płaskiej odbyła się na 29 kilometrze szosy radzyńskiej.

Po próbie szybkości płaskiej wozy ruszyły z Radzymina do pierwszego etapu raidu Warszawa — jezioro Narocz (536 km) przez Białystok, Grodno, Wilno.

Pierwszy przybył do Kupy nad Narocz o godz. 12 znakomity automobilista polski Sporny na swym 4-litrowym Buicku, maszynie o największym litrażu spośród uczestniczących w raidzie wołów. W 20 minut po nim zjechał Steyer Wesselyego. W 4 minuty po nim przybyła Rychter (Chevrolet), a po minucie Karzewski, również na Chevroletcie.

Jako pierwszy w kategorii trzeciej przyjechał min. Siedlecki na BMW i kapitan armii niemieckiej E. Burgaller również na BMW.

Z wozów kategorii II przybył do Kupy pierwszy Łączkowski na Fiacie 1500.

W niedzielę odbędzie się drugi etap na trasie jezioro Narocz — Warszawa przez Nieświerz i Bielsk Podlaski. Na drugim etapie odbędzie się trudna próba szybkości na drogach gruntowych.

W trzecim etapie w poniedziałek zawodnicy jadą z Warszawy do Zakopanego przez Lwów, Nowy Sącz (start o północy), skąd po jednodniowym odpoczynku, startują w środę o godz. 12 w nocy do Warszawy — czwarty etap, na którym odbędzie się próba szybkości górskiej na Równinę Śląską. Otrzymują po 0,2 punktu za szybkości powyżej (od kl. I—V): 20 km na godz., 25, 29, 32, 34 km.

Będzie to najtrudniejsza próba raidu. Etap V z Warszawy przez Poznań do Gdyni. Start w Warszawie w środę o godz. 21,23 (jazda nocna).

Etap VI w piątek o godz. 2,22, start do Warszawy przez Grudziądz. Najpóźniejszy przyjazd na metę o godz. 13.

Po zakończeniu tego etapu odbędzie się jeszcze próba: powtórnej szybkości płaskiej, zręczności i hamowania na pięknej szosie pod Łomiankami.

CIEKAWY SZCZEGÓŁY RAIDU

Od uczestników biorących udział w

raidzie wymaga się niezawodnego działania silnika, wytrzymałego sprzęgła i solidnych elementów podwozia. Od kierowcy zaś wymaga się przede wszystkim „jazdy z głową”, później zaś dobrej kondycji fizycznej.

W raidzie bierze udział 62 samochody, 28 kierowców niemieckich, 32 polskich, 1 czeski i 1 włoski.

Reperować wozu w czasie trwania raidu nie wolno. Ale to nie znaczy, że zawodnik musi jechać bez hamulca,

świecy, latarni, czy resoru. Tylko reparaacja będzie go kosztowała kilka ujemnych (karnych) punktów.

O zwycięstwie ostatecznym w każdej z pięciu klas (I samochody o pojemności silnika do 1100 cm³ — II do 1500 cm³ — III do 2000 cm³ — IV do 3000 cm³ i V powyżej 3.000 cm³) będzie decydowało nie to, kto pierwszy przyjedzie do mety, ale suma punktów tak dodatnich jak ujemnych uzyskanych na całej trasie łącznie z wszelkimi próbami.

Sukces polskich wioślarzy w Berlinie

Osemka polska pokonała Niemców w meczu międzypaństwowym Polska — Niemcy

Przy bardzo niepomyślnych warunkach rozegrano w sobotę pierwszy mecz wioślarzy na ósemkach między Niemcami a Polską. Barwy polskie reprezentowała osada AZS z Poznania w składzie: Kuryłowicz, Maniowski, Serwo, Włodarczyk, Konieczny, Teżalski, Ronke, Trzcinski, oraz sternik Petrykowski, której Niemcy przeciwstawili osadę I. Kieler Ruder-Club.

Regaty odbywają się na torze olimpijskim w Grünau. Po wstępnych biegach w konkurencjach wewnętrzno-niemieckich odbył się mecz międzypaństwowy na ósemkach Polska — Niemcy. Po starcie obie osady idą przez długi czas równo. Od 500 m zaznacza się lekka przewaga Niemców, ale niebawem Polacy wyrównują, a po 1000 m wychodzą na czoło i odtąd już stale prowa-

dza, pokonując na finiszu różnicę do przeszło jednej długości, wygrywając bieg w czasie 7:04,3 przed osadą niemiecką, która uzyskała czas 7:06,7. Zwycięstwo polskie zostało serdecznie powitane przez publiczność.

Z kolei odbył się mecz Węgry — Niemcy, który stał pod znakiem przewagi wioślarzy niemieckich. Wygrali oni mecz uzyskując przy niezwykle sprzyjającym wietrze czas 6:35,3 przed osadą węgierską.

Równocześnie w Frankfurtu nad Menem odbyły się dwa dalsze spotkania międzypaństwowe na ósemkach, w których Niemcy odnieśli walny sukces, pokonując Danię i Jugosławię. Z serii czterech spotkań z Niemcami zwycięsko wyszli zatem tylko Polacy.

Wielkie zawody strzeleckie w Toruniu

W Toruniu rozpoczęły się wielkie zawody strzeleckie o mistrzostwo Pomorza.

W sobotę dnia 25 bm. o godz. 10,15 p. Wojewoda Pomorski min. Wł. Raczkiewicz oraz przedstawiciel dowódcy O. K. p. pułk. Myszkowski oddali strzały honorowe, otwierając oficjalnie zawody.

Udział w zawodach bierze ponad 700 zawodników i zawodniczek z całego Pomorza. Zawody o mistrzostwo Pomorza są równocześnie mistrzostwami okręgowymi PPW, KPW, Związku Rezerwistów, Związku Podoficerów Rez., Zw. Ofic. Rez., Zw. Powst. i Woj., Zw. WKS'ów oraz Związku Strzeleckiego i Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego.

Zawody trwać będą bez przerwy do 29 czerwca br.

Dotychczasowe wyniki są następujące:

O mistrzostwo P. P. W.:

- Konk. Kb. K. S. 5 zespołowo:
 - 1) PPW Gdynia miasto 1323 pkt.
 - 2) PPW Grudziądz miasto 1308 pkt.
 - 3) PPW Starogard 1280 pkt.
 - 4) PPW Bydgoszcz II 1269 pkt.
 - 5) PPW Bydgoszcz I 1266 pkt.
- Indywidualnie p. Smigrodzka Wanda (Gdynia) 353 pkt. przed p. Stalmierskim (Chełmno) 410 pkt.

Konk. Kb. 2 zespołowo: 1) PPW Kościerzyna 463 pkt., 2) PPW Bydgoszcz I 321 pkt.

Konkurencja Pd. 4 indywidualnie: 1) Stalmierski 144, 2) Kórzeniowski (Bydgoszcz II) 103 pkt.

O mistrzostwo Pomorza grupa I. Wojsko:

Konk. Kb. 2 zespołowo: 1) WKS Bydgoszcz I 615 pkt., 2) WKS „Zryw” (Bydg.) 615 pkt., 3) WKS Bydgoszcz V 591 pkt.

Indywidualnie Bialik 192 pkt., 2) Monkiewicz 189 pkt., 3) Colomski 158 pkt.

Konk. Kb. 3 indywidualnie: 1) Konarski 21 pkt., 2) Dziegielewski 20 pkt., 3) Nowakowski 19 pkt.

Konk. Pw. 2 zespołowo: Szkoła podchor. dla podofic. (Bydg.) 196 pkt.

Konk. Pw. 3: WKS Bydgoszcz 125.

Konk. Pd. 4: WKS Bydgoszcz 495 pkt.

Grupa III panie. Konk. Pd. 1 indywidualnie: 1) Kuchcińska (Grudziądz) 128 pkt.

W poniedziałek, dnia 27 bm. w dalszym ciągu zawody odbywać się będą strzelania w konkurencjach z broni wojskowej małowadkowej pistoletów wojskowych i dowolnych.

Pierwsze mecze finałowe

O mistrzostwo Polski w szczypiorniaku

KRAKÓW. W piątek rozpoczęły się w Krakowie zawody finałowe o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku. Pierwszego dnia rozegrano dwa mecze.

W pierwszym spotkaniu Cracovia odniosła zdecydowane zwycięstwo nad Ł. K. S. w stosunku 10:5 (5:4). Do przerwy tożdzianie stawali silny opór, a po zmianie pół doprowadzili nawet do stanu 5:5, lecz na tym wyczerpali swe siły i oddali inicjatywę Cracovii.

W drugim meczu, zeszłoroczny mistrz Polski — drużyna KPW Poznań — pokonał warszawski AZS w stosunku 9:4 (5:1). Poznaniacy gorowali przez cały czas zawodów, zarówno pod względem technicznym jak i taktycznym.

Drugi dzień mistrzostw.

W drugim dniu zawodów o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku AZS Warszawa pokonał LKS Łódź 10:9, zaś KPW Poznań Cracovię 9:3.

Jacht „Polonia” i jego załoga br. Rupińscy przebywają jeszcze w Gdyni

W pamięci czytelników tkwi zapewne jeszcze śmiała przedsięwzięcie trzech odważnych żeglarzy toruńskich braci Rupińskich, którzy na jachtie własnej konstrukcji „Polonia” postanowili odbyć podróż morską naokoło świata.

Jak wiadomo, dzielni żeglarze toruńscy w połowie kwietnia wyruszyli z grodu Kopernika szlakiem wód wiślanych do Gdyni, skąd po kilkutygodniowym kursie nawigacji dalekomorskiej, zamierzali odpłynąć na podbój oceanów.

Ostatnio część prasy pomorskiej doniosła, że dzielna załoga po ukończeniu kursu opuściła Gdynię i kierując się na Danię, wyruszyła w planową podróż naokoło świata.

Wiadomość ta okazała się nieścisłą. Onegdaj bowiem współpracownik na-

szego pisma spotkał na przystani Jacht klubu w Gdyni „Polonię” i jej załogę — braci Rupińskich, którzy zdementowali tę pogłoskę.

Jak się okazało, żeglarze toruńscy wyruszyli często na swym jachcie na morze — ale tylko w celach wyszkoleniowych. Do tej pory bowiem jacht nie jest jeszcze dostatecznie wyposażony do podróży dalekomorskiej. Br. Rupińscy w dalszym ciągu uczęszczają pilnie na kurs nawigacyjny, który ukończą dopiero w początkach lipca br.

Ostateczny wyjazd nastąpi najwcześniej w połowie lipca br. po wyekwipowaniu jachtu w zapasowy szturmowy żagiel, oraz niezbędne przyrządy do nawigacji morskiej — jak sekstanty itp.

Zawody lekkoatletyczne pań Poznań — Pomorze

odbędzie się 3 lipca w Grudziądzu

Zarząd Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego komunikuje, że zawody lekkoatletyczne pań Wielkopolska — Pomorze odbędzie się dnia 3 lipca na boisku miejskim w Grudziądzu.

Wielki bieg rozstawni: Toruń — Gdynia

Jedną z największych imprez o charakterze sportowym będzie niewątpliwie powszechny bieg rozstawni do Morza. Weźmie w nim udział około 4—5000 biegaczy, którzy przez uczestnictwo w tym biegu do Morza staną się niewątpliwie czynnymi apostołami idei morskiej. Bieg ten m. i ma w życiu społeczeństwa pomorskiego wyźbić trwałe koryto dla spraw morskich.

Start obu sztafet do tego biegu nastąpi w nadchodzący wtorek dnia 23 bm. o godz. 16.30 z Torunia spod pomnika Marszałka Piłsudskiego (plac św. Katarzyny) w obecności przedstawicieli władz państwowych i wojskowych. W dniu tym ok. 20,40 p. przybiegnięciu sztafet do Rypina i do Bydgoszczy (przez Inowrocław) bieg zostanie przerwany, a pałeczka, zawierająca ważny dokument zostanie przechowana w zarządzie wyżej wymienionych miast. Nazajutrz tj. 29 bm. nastąpi start do dalszego biegu z Bydgoszczy o godz. 5, z Rypina o godz. 6 rano. Obie sztafety przybiegną do Gdyni równocześnie około godz. 20, gdzie nastąpi wręczenie pałeczki Dowódcy Floty przy czym jedna z nich zostanie zatopiona w morzu. Ogólna długość trasy wynosi 702 km. Przypominamy, że każda z tras pobiegnie tylko jedna sztafeta, a każdy z biegających będzie miał do przebiegnięcia maks. 200 m. (czas przeciętny 38 sek.). — Dla podkreślenia masowości biegaczy winni przebiegać krótsze odcinki (100 m), młodzież szkolna jeszcze krótsze (od 50 m).

Sądzimy, że wszyscy sportowcy, powiatu czy miasta staną licznie na starcie do tego potężnego biegu, tym bardziej, że warunki biegu są nadzwyczaj łatwe, a nadto ambientą każdego sportowca winno być — wzięcie udziału w tym biegu i przeniesienie pałeczki zawierającej ważny dokument choćby przez krótki odcinek trasy.

Bieg ten po raz pierwszy organizowany z tak wielkim rozmachem i na tak szeroka skalę musi zakończyć się pełnym pod każdym względem powodzeniem, musi poruszyć i skierować umysły całego społeczeństwa pomorskiego ku morzu.

Międzynarodowe regaty w Bydgoszczy

W niedzielę 10 lipca odbędzie się w Bydgoszczy na torze regatowym w Łęgnowie wielkie międzynarodowe regaty wioślarskie. Program przewiduje 23 biegi, w tym bieg ósemek o mistrzostwo m. Bydgoszczy. Termin zgłoszeń upływa w środę, 29 czerwca. Ze względu na to, że w r. b. nie odbyły się jeszcze żadne poważniejsze regaty, spodziewać się należy licznych zgłoszeń wioślarzy z całej Polski, z Rzeszy Niemieckiej i W. M. Gdańska.

Budowa stadionu olimpijskiego w Japonii

Japonia przygotowuje się w szybkim tempie do Olimpiady. Tak, jak było w planie, buduje się obecnie olbrzymi stadion sportowy w miejscowości Komazawa. Stadion ten będzie mógł pomieścić 100.000 widzów. Poza tym buduje się stadion pływaków obok basenu o przyjętych rozmiarach, na którym będzie się mogło pomieścić 30.000 widzów. Na stadionie sportowym w Komazawa — który jest największym stadionem w Japonii, mogło się dotychczas pomieścić bez jego przebudowy 70.000 osób. Jednak wobec spodziewanego wielkiego napływu widzów stadion ten uznano za zbyt mały, a również trybuny za niewystarczające i słabe. Komazawa jest zachodnią dzielnicą Tokio. Koszty budowy nowego stadionu określają na 6.760.000 jenów, a stadionu pływackiego na 1.600.000 jenów. Powierzchnia dwóch stadionów wynosić będzie 470.000 metrów kwadratowych. Przy stadionach olimpijskich powstaną specjalne „wesole miasteczko” na polanie leśnej, którego powierzchnia wyniesie 200.000 metrów kwadratowych.

Hale targowe w Alicante w gruzach

SALAMANKA. Wojska powstańcze, postępując w dalszym ciągu na odcinku Teruel, posunęły się poza masyw górski Muela i zajęły ważne pozycje nieprzyjaciela. Lotnictwo powstańcze bombardowało porty Taragony, Walencji i Alicante. Pociski rzucone na Alicante zniszczyły przeszło 20 gmachów i obróciły w perzynę miejscowe hale targowe, znajdujące się w dzielnicy, gdzie znaleźć schronisko uchodźcy z zajętych już przez gen. Franco prowincji hiszpańskich. (ATE).

Ostatni mecz piłkarski pomorskiej kl. A

Ciszewski pokonany przez czewską Unię

TCZEW. Wczoraj rozegrano w Tczewie ostatni mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A. między K. S. Ciszewski (Bydgoszcz) i K. S. K. P. W. Unia (Tczew). Mecz zakończył się zastrzelonym zwycięstwem Unii w stosunku 4:2 (1:2).

Przebieg meczu był dość ciekawy. — Drużyna KS Ciszewski, złożona z graczy zaawansowanych uległa ambitnej i ofiarnej grze gospodarzy, którzy też przewyższali zdecydowanie szczególnie w drugiej połowie gry. Ciszewski zdobył jedną bramkę w pierwszej połowie gry z karnego.

Sędziował p. Rakowski z Gdyni. Publiczności około 700.

O WEJŚCIE DO KLASY A.

GRUDZIĄDZ. W rozgrywkach finałowych o wejście do A. klasy pomorskiej odbył się wczoraj w Grudziądzu mecz pomiędzy KS Kotwica (z Gdyni) i KS Z. R. Mniszek (z Grudziądza). Spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Mniszka w stosunku 4:1 (3:0).

Sędziował p. Nawrocki z Grudziądza.

O WEJŚCIE DO KLASY B.

GRUDZIĄDZ. Rozegrany o wejście do B. klasy (finał grupowy) mecz pomiędzy Wisłą (Grudziądz) i drużyną PFWG (Toruń) zakończył się zwycięstwem Wisły w stosunku 1:0 (0:0).

Sędziował p. Borowicz.

Ociemniali żołnierze obradują w Gdyni

Dziś w zjeździe weźmie udział Wojewoda Pomorski p. min. Raczkiewicz

W niedzielę rano rozpoczął się w Gdyni zjazd delegatów Związku Ociemnialych Żołnierzy R. P., połączony ze zjazdem Okręgu Pomorskiego Związku Inwalidów Wojennych.

Po nabożeństwie w kościele Serca Jezusowego odprawionym przez ks. kanonika Turzyńskiego, który wygłosił do ocemnialych żołnierzy pełne serca kazanie, uczestnicy zjazdu zgromadzili się w sali K. P. W., gdzie nastąpiło otwarcie obrad. Za stołem prezydyjnym, przy którym zasiadł prezydium zjazdu z pos. Wagnerem i I wiceprezesem Zw. Inwalidów Woj. Pająkiem, ustawiło się około 20 pocztów sztandarowych głównych placówek inwalidzkich. W obradach uczestniczyli przedstawiciele władz i wojska z komisarzem Rządu Sokolem i dowódcą obrony wybrzeża kmdr. Frankowskim na czele. Duchowieństwo reprezentował ks. kan. Turzyński. Obrady zajął pos. Wagner przemówieniem, w którym podkreślił niezłomną wierność rzeszy inwalidzkiej sztandarom Rzeczypospolitej. Następnie powitał zjazd komisarz Rządu p. mgr. Sokół, składając mu życzenia w imieniu Pana Wojewody Pomorskiego. Mówca oświadczył, że Pan Wojewoda min. Raczkiewicz upoważnił go do zakomunikowania zjazdowi, że w drugim dniu obrad w poniedziałek weźmie osobiste w nim udział. Następnie w imieniu wojska przemawiał kmdr. Frankowski, a w imieniu Federacji P. Z. O. O. dyr. Dzieciołowski.

Z kolei odczytano teksty depesz, wysłanych do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza i Premiera oraz teksty nadesłanych życzeń m. in. od wicepremiera Kwiatkowskiego i min. Kasprzyckiego. W dalszym ciągu obrad

przemówienia, nacechowane głęboką troską o dobro Rzeczypospolitej, wygłosili przedstawiciele poszczególnych okręgów organizacji inwalidów i ocemnialych żołnierzy z prezesem Okr. Pom. Zw. Zaw. Kazimierzem Dąbrowskim na czele. W końcu głos zabrał wiceprezes zarządu głównego Zw. Inwalidów Pająk. Po obradach uczestnicy zjazdu udali się statkiem do Jastarni.

Pierwsze Targi Meblowe Wielkiego Pomorza w Nowem otwarte

W dniu wczorajszym otwarto w Nowem n. W. zapowiadane Pierwsze Targi Meblowe, zorganizowane przez miejscowy komitet, w skład którego wchodzi: przewodn. burmistrz miasta Jan Kuchczyński, zast. przew. Czesław Gauza, not. poseł na Sejm, Czesław Lesiński, Stanisław Piokarz, Franciszek Lauda, Jerzy Sieg, A. Żurawski, Konrad Lepak, Alfons Zacharek i Jan Jankowski.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w miejscowym kościele. Mszę św. odprawił ks. rada Bartkowski, kazanie wygłosił ks. Kamrowski. Po nabożeństwie, na dziedzińcu przed szkołą powstąpiła, w której urządzono wystawę, przemówił przy licznie przybyłej publiczności przew. Komitetu p. burmistrz Kuchczyński — witając przedstawiciela wojewody pomorskiego p. nacz. Barczewskiego i reprezentantów poszczególnych instytucji, organizacji i zrzeszeń. O godz. 12 przy dźwiękach hymnu narodowego symboliczną wstęgą przeciął p. nacz. wydz. przem. w U. W. Barczewski, który następnie wypowiedział okolicznościowe słowo.

15 tysięcy członków w 26 kolach

Przed walnym zgromadzeniem okręgu pomorskiego „Rodziny Kolejowej“

Dnia 29 czerwca br. odbędzie się w Gdyni Doroczne Walne Zgromadzenie Okręgu Pomorskiego stowarzyszenia „Rodzina Kolejowa“.

Stowarzyszenie to posiada na terenie Okręgu Pomorskiego 26 Kół i liczy ponad 15.000 członków wśród kolejarzy. Budżet Okręgu za rok 1937 wyrażał się cyfrą 174.021,24 zł w porównaniu z kwotą 2.200.000 zł, która stanowi budżet całego stowarzyszenia z Centralą w Warszawie. Z wydanego dopiero drukiem sprawozdania z działalności Okręgu Pomorskiego za rok 1937 wynika, że na cele Ochrony Zdrowia wśród pracowników kolejowych i ich dzieci (kolonie, półkolonie, Domy Wypoczynkowe itp.) wydankowano 47.617,— zł, na Opiekę Społeczną (opieka nad sierotami, utrzymanie sierotowców etc.) 35.650 zł — na wychowanie młodzieży (utrzymanie 9 przedszkoli, obozy harcerskie i wychowania fizycznego etc.) 40.150 zł, na stypendia dla uczącej się młodzieży 5.000 zł. Cyfry te wymownie wskazują, że organizacja ta jest bardzo poważna i działalność jej wśród rzeszy najbardziej potrzebujących pracowników kolejowych bardzo owocna.

Uczestnicy Walnego Zgromadzenia zwidzą dwa ośrodki kolonijne dla dzieci na półwyspie Hel, zorganizowane przez Zarząd Okręgu Pom. Rodziny Kolejowej w Toruniu, na których przebywa około 450 dzieci.

W zebraniu weźmie udział około 60 delegatów z Pomorza, tudzież delegacji z Zarządów Okręgowych z całej Polski.

Wystawa, która trwać będzie od 26 czerwca do 10 lipca, obejmuje w tym przedsięwzięciu ośrodku kilkadziesiąt stoisk, przedstawiających artystycznie urządzone wnętrza mieszkań. W wystawie biorą udział 34 firmy z miejscowego cechu stolarzy, istniejącego w Nowem już od 165 lat.

Z okazji Pierwszych Targów Meblowych odbyły się wczoraj w Nowem różne zjazdy, jak Zjazd Zrzeszeń Towarzystw Kupieckich, rejonowy Zjazd Rolniczy, zebranie Rady Okręgu Związku Straży Pożarnych, Zlot Okręgowy „Sokół“, Ognisko Harcerskie i Zjazd Tow. Rzemieślników Samodzielnych.

Otwarte w dniu wczorajszym Pierwsze Targi Meblowe są zobowiązaniem możliwości wytwórczych miejscowego przemysłu meblowego i jego tężyzny zawodowej w małym, a przedsiębiorczym ośrodku Wielkiego Pomorza. Niewątpliwie staną się one przyczynkiem do nawiązania licznych stosunków handlowych i przyczynią się do poznania pomorskiego centrum meblowego.

Chełmno

— Redakcja i Administracja — ul. M. Focha 7a, czynna codziennie od g. 10—12.
— Gubernia Puczyńskiego najpopularniejszy lokal w Chełmnie.

— Gubernia Frąckowskiego — wyborne ciastka i kawa.

— Hotel Centralny — codziennie dancing w ogrodzie.

— Kino „Apollo“ wyświetla od poniedziałku do środy włącznie rewelacyjny, pełen napięcia film pt. „Po wielkiej wojnie“. Główne role grają: Spencer Tracy, piękna Gladys George i Franchot Tone. W dni powszednie wyświetla się tylko jeden seans i to o godz. 8.20. W niedzielę i święta o godz. 3, 5.10 7.10 i 9.10.

— W przededniu otwarcia wystawy prac rzemieślniczych oraz starego Chełmna. — Zbliża się dzień 29 bm., w którym nastąpi uroczyste otwarcie wystawy prac rzemieślniczych i starego Chełmna.

Prace przygotowawcze są już na ukończeniu. Wielki gmach szkoły nr. 1 przeobraża się w piękny pałac wystawowy. Jak się dowiadujemy, wszystkie stoiska zostały wykupione.

Wystawa prac rzemieślniczych, zainicjowana przez p. Władysława Frąckowskiego, prezesa chełmińskiego koła Zw. Samodz. Rzemieślników-Chrześcijan i zarząd koła, ma być uczczeniem 75-lecia istnienia tej placówki, jednej z najstarszych organizacji rzemieślniczych w Polsce.

Otwarcie wystawy nastąpi w środę 29 bm. o godz. 12. Zobaczmy tam wszystkie działy prac rzemieślniczych oraz wielki dział starego Chełmna, którym specjalnie zajmuje się kier. szkoły i p. Pawłowski.

Wystawa zapowiada się naprawdę imponująco.

Przypominamy, że Dyrekcja Kolei Państwowych przyznała dla uczestników wystawy indywidualne zniżki w wysokości 50 proc., które otrzymać można po wykupieniu karty uczestnictwa.

Zniżki kolejowe na odpust chełmiński

Na doroczny wielki odpust chełmiński, w dniu 2 lipca, z którym to terminie zbiega się również Wystawa prac rzemieślniczych, odbywająca się w ramach imprez, związanych z „Dniami Chełmna“, uczestnicy otrzymać mogą indywidualne 50 proc. zniżki kolejowe za poprzednim wykupieniem karty uczestnictwa na stacji kolejowej z której wyjeżdżają. Wykupuje się pełen bilet do Chełmna, natomiast powrót do stacji wyjazdu jest bezpłatny.

Jacynia

— Nowy wójt gminy Liplory. Donosiliśmy już swego czasu, że dotychczasowy wójt gminy Liplory opuszcza swe dotychczasowe stanowisko, obejmując identyczną funkcję w Łankowicach. W związku z tym odbyły się w środę, w lokalu gminnym w Liplorach wybory nowego wójta, w wyniku których większością głosów wójtem został wybrany p. Rakowski. Nowy wójt rozpoczął urzędowanie z dniem 1-szym lipca. Z innych ważniejszych punktów obrad należy wymienić roczne sprawozdanie rachunkowe za rok 1937/38, oraz wybór gminnej komisji wodnej. (zy.)

— 15-lecie istnienia koła pszczelarzy w Damasławku. Miejscowe koło pszczelarzy obchodziło uroczystość 15-lecia swego istnienia. W związku z tym jubileuszem, odbył się uroczyste poświęcenie nowego sztandaru, oraz zebranie okolicznościowe. Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności koła, nastąpiło kilka przemówień, a następnie wzbijanie gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandaru. Poświęcenia sztandaru dokonał proboszcz ks. Kupczyk. Uroczystość zakończono zabawą. (zy.)

Świecie

— Członkowie kółek rolniczych zwiędzą-
ją gospodarczą. Kółka rolnicze w Świeciu, Przechowie i Dzikach urządziły wycieczkę dla zwiędzenia gospodarstw na nizinach w Król. Głogówce u pp.: Franciszka Guzowski-
skiego, Matei i Rynkowski i Zakładu SS. Miłosierdzia w Żurawiej Kępie, dla zapoznania się z warunkami rolnymi na nizinach. W gospodarstwach tych prowadzone są wzorowe plantacje tytoniowe oraz plantacje buraków cukrowych, które wprowadziły zwiędzających swym wzrostem i nadzwyczaj staranną pielęgnacją w prawdziwy podziw; następnie zwiędzono gospodarstwo zakładowe, gdzie wielkie zainteresowanie wzbudził niezwykle starannie pielęgnowany sad i ogród.

Po powrocie z wycieczki, uczestnicy jej zebrali się w lokalu p. Figalskiego, miejscu zebrań kółka w Przechowie, gdzie przez kółka p. Karwasz powitał w serdecznych słowach p. instr. Karasiewicza. Powitał również członków z bratnich organizacji, p. Karwasz udzielił głosu p. instr. Karasiewiczowi, który wyraził radość z tak licznej uczestnictwa w wycieczce, podkreślając jej podwójne znaczenie: gospodarcze — przez zaznajomienie się z odmiennymi warunkami gospodarowania na nizinach, i społeczne — przez wzajemne zaznajomienie się członków poszczególnych kółek między sobą, co stworzy wzajemną ufną, na której gruncie rozwijać się będzie ściślejsza współpraca i solidarność, tak potrzebna dla organizacji rolniczej. Podziękowawszy w serdecznych słowach pp. Rynkowskiemu, Guzowskiemu i Matei za gościnne przyjęcie wycieczkowiczów, p. Karasiewicz zakończył swe przemówienie. Na zakończenie przemówił jeszcze w kilku słowach wójt p. prof. Pudelko. (ś.)

— Z p^osiedzenia Rady Miejskiej. Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej, pod przewodnictwem p. burmistrza Mieczysława Ślabęckiego, przyjęło do wiadomości komunikaty zarządu miejskiego oraz protokół komisji rewizyjnych przedsiębiorstw i kasy miejskiej, jak i bilans Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Świecia. Omawiano również sprawę budowy gmachu mieszkalnego na 12 rodzin; ze względu na wielkie koszty budowy i brak dostatecznych kapitałów na ten cel, budowa uległa odroczeniu i prawdopodobnie zostanie przygotowany plan mniejszego domu. Poza tym poruszono sprawę wyłożenia Placu Mini-
stra Pierackiego, kostką betonową. W tym celu zostanie wybudowana betoniarnia miejska. Zanim jednak przystąpi się do tych robót, odbędzie się jeszcze jedno zebranie Rady Miejskiej, przy udziale fachowca i przy praktycznym zademonstrowaniu, tak produkcji, jak i jakości kostki. (ś.)

Wągrowiec

— Tymczasowy wójt w kościele parafialnym w Wągrowcu, odprawił swą pierwszą ofiarę Mszy św. ks. Stejnorn. (zy.)

Włocławek

— Adres Oddziału: Przechodnia 5 (hotel „Victoria“), tel. 13-90.

— Straż p^ożarna: tel. 11-66.

— Dyżur lekarski: dr. Ługowski, Pierackiego 23.

— Dyżur nocny aptek: Dziekanowskiego, Cyganka 24 i Gutkowskiego, pl. Dąbrowskiego 4.

— Kino „Słońce“: Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia komedie Stefana Kiedrzyńskiego „Panna Cointail“. Początek o godz. 20.30. Bilety w „Orbisie“ — wieczorem przy kasie.

— Pułapka na przechodniów przy ulicy Kościuszki. Istniejące przepisy administracyjne, w myśl których miejsca i place, z których odbywają się częste wyjazdy samochodów, winny posiadać, jeśli są ogrodzone, ogrodzenie azurowe umożliwiająca wgląd na to, co się na tych placach dzieje, pozwalająca zauważyć w porę wyjeżdżających samochodów.

Ponadto winno być założone jakiegokolwiek urządzenie ostrzegawcze, które w chwili wyjazdu samochodu alarmuje w ten czy inny sposób przechodniów.

Tak powinno być! Inaczej wygląda w praktyce ruch wyjazdowy z terenu dworca autobusowego przy ul. Kościuszki, róg Pułaskiego. Z placu dworcowego, ogrodzonego ściślej wysokim parkanem z desek (dziwne szpętno na najpiękniejszej ulicy miasta), wyjeżdża codziennie regularnie kilkadziesiąt autobusów osobowych, obsługujących według rozkładu jazdy poszczególne linie, nie licząc nadprogramowych wyjazdów i nie licząc tej samej ilości wyjazdów powrotnych na dworzec.

Kilkadziesiąt razy na dzień przechodnie ulicy Kościuszki narażeni są na przejechanie.

Zjednoczonym ofiarnym wysiłkiem musimy wzmocnić potęgę Polski

Minał już pierwszy okres tymczasowego organizowania się władz ustrojowych OZN, okres poszukiwania form ustrojowych, sposobów i metod urzeczywistnienia zasad deklaracji lutowej.

Z woli i zarządzenia nadrzędnych władz ustrojowych OZN powołana została do życia we Włocławku Rada Obwodowa OZN, stanowiąca ze swoim przewodniczącym na czele jednostkę ustrojową, podlegającą organizacyjnie przewodniczącemu Okręgu Pomorskiego i Radzie Okręgu Pomorskiego.

W skład nowo powołanej do życia Rady Obwodowej we Włocławku weszli, zgodnie z podstawowymi założeniami organizacyjnymi, przewodniczący obwodu, sekretarz obwodu jako jego organ wykonawczy oraz przedstawiciele zawsze do pracy dla Polski gotowego społeczeństwa włocławskiego — a więc: przedstawiciel duchowieństwa, wol-

niący zawodów, kupiectwa, rzemiosła, pracowników umysłowych i pracowników fizycznych.

Tej właśnie Radzie Obwodowej OZN we Włocławku władze nadrzędne OZN powierzyły mobilizację na terenie miasta Włocławka wszystkich twórczych, ofiarnych, Polsce oddanych obywateli.

Rada Obwodowa OZN we Włocławku przyjęła tę zaszczytną misję — szczerze i głęboko przekonana, że wszyscy katolicy, chrześcijanie, wszyscy Polacy naszego miasta, prawdziwie i szczerze Polskę miłujący, przyczynią się wspólnym ofiarnym wysiłkiem i pracą na naszym małym odcinku miejskim do Zjednoczenia Narodu Polskiego, wzmocnienia siły wewnętrznej naszej Ojczyzny, pomnienia Jej dóbr, wielkości i sławy.

Żadnego zabezpieczenia — parkan z desek uniemożliwia wgląd na plac — nikt nie sygnalizuje wyjazdu dla ostrzeżenia przechodniów — sygnał szofer trąbką nie nie zaradzi, raczej dezorientuje mniej uważnych a bardziej plochliwych przechodniów!

Piszący te słowa kilka dni temu powstrzymał, wyciągając niemal spod kół samochodu, małego chłopca, który na sygnał trąbki wyjeżdżającego autobusu, usiłował przebiegnąć właśnie przed samochodem na drugą stronę przejazdu.

Dlaczego tak się dzieje? Czy nikt nie weźmie w opiekę przechodniów tej ruchliwej ulicy?

Istnieje przecież równie dogodny wyjazd z placu dworcowego na zupełnie spokojną i nieuczęszczaną prawie ulicą Pułaskiego, którą autobusy bez nakładania drogi dotrzeć mogą do ul. Kościuszki. Dlaczego autobusy nie wyjeżdżają tą drogą? Na skrzyżowaniu ulic (Kościuszki — Pułaskiego) przechodnie zdaleka już widzieć mogą nadjeżdżający autobus i uniknąć przejechania.

Dzierżawcy terenu dworca autobusowego, (firma autobusowa „Przewóz“) zainteresowani w tej sprawie, oświadczyli, że nie jest to obojętne; autobusy mogłyby oczywiście wjeżdżać również w ul. Pułaskiego — że jednak praktykuje się inaczej, dzieje się to częściowo z przyzwyczajenia częściowo dlatego, że wyjazd z placu w ul. Pułaskiego „musiałby być podsypany“ (bardzo ważny powód!) oraz, że... stacja benzynowa stoi na placu dworcowym blisko wyjazdu w ulicę Kościuszki (jeszcze ważniejszy powód!).

Mieszkańcy miasta (miliśmy bardzo liczne skargi) proszą jednak odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa władze, aby ich słusznych uwag nie zbywano żartami.

Bydgoszcz i okolice

Dziś — Poniedziałek 27 czerwca
Władysława

Jutro — Wtorek 28 czerwca
Ireneusza

NOCNE DYŻURY APTEK

— Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 3094.
— Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191

WAŻNE TELEFONY

— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, telefon 2700.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś, w poniedziałek teatr nieczynny.
Ostatnie dwa przedstawienia po cenach groszowych. We wtorek ukaże się arcywesoła komedia Gottwolda i Gribitza „Ostrożnie Brygido”, w środę zaś komedia muzyczna P. Weissa „Pst... Janie!”. Te wesołe i pogodne utwory ukażą się nieodwołalnie ostatni raz w sezonie po cenach groszowych od 10 gr. do 1,15 zł. Bilety w kasie teatru.

REPERTUAR KIN

— Apollo: „Ich stu i ona jedna”
— Krystal: „Tajna Brygada”
— Marysielka: „Tajemnica samotnego domu”
— Adria: „Groźny Bill”
— Kapitol: „Tajemnica złotego miasta”
— Baltyk: „Północ wola”
— Resursa Kupiecka: Walki zapasnicze.

NOTATKI KRONIKARZA

— Prywatna Szkoła Powszechna Trzeciego Stopnia Towarzystwa Szkoły Jednolitej w Bydgoszczy, ul. Paderewskiego 2, przygotowuje dziewczęta i chłopców do egzaminu do klasy I gimnazjum ogólnokształcących i zawodowych. Zgłoszenia do klas I, II, III, IV, V, VI przyjmuje kancelaria szkoły, czynna codziennie od godz. 10—14 i od godz. 16—17, nr. telefonu 20-41. (5806)

— Zguba do odebrania: W Komisariacie IV P. P. w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej znajduje się obrączka ślubna 565 karat, z monogramem „C. B.” znaleziona w dniu 20 bm. na Wzgórzu Wolności. Osoba poszkodowana może się zgłosić po odbiór.

— Nieuczciwa posługaczka. Z mieszkania Pelagii Rzepcekiej (ul. Kwiatowa 17) skradziono obrączkę ślubną i pierścionek złoty ogólnej wartości około 150 zł. W podejrzeniu o dokonanie tej kradzieży znajduje się posługaczka Stanisława W.

— Kto chce jechać na kolonie letnie P. C. K.? Zarząd okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża w Toruniu organizuje Kolonie letnie dla Kół Młodzieży P. C. K. w Pińsku. Pierwszy turnus trwać będzie od 2-23 lipca, drugi od 27 lipca do 17 sierpnia br. Kto chce jechać na kolonie, winien zgłosić się w sekretariacie P. C. K. w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego 11, w godz. od 12—13 i 17—18. Koszty utrzymania wynoszą 45 zł wraz ze zwiedzaniem wybrzeża morskiego.

— Wycieczka LMK do Ciechocinka. Oddział bydgoski Ligi Morskiej i Kolonialnej organizuje w dniach 9 i 10 lipca br. wycieczkę parostatkami do Ciechocinka. Projektowana poprzednio taka wycieczka w dniach 2 i 3 lipca została odwołana. — Odjazd wycieczki w dniu 9 lipca nastąpi o godz. 20 z przystani Lloydu Bydgoskiego przy ul. Hermana Frankego, powrót wycieczki do Bydgoszczy nastąpi w dniu 10 lipca o godz. 21.

— Drobnie kradzieże z dnia. W ciągu ubiegłej doby kronika policyjna zanotowała następujące kradzieże: Pelagii Geizler (Jagiellońska 23) skradziono z mieszkania buciki męskie i damskie oraz budzik; Kuzmierzowi Lochowiczowi (Warmińskiego 5) zginęło z piwnicy kilka centnarów węgla; Z kiosku Jana Dubiela przy ul. Gnieźnieńskiej 24 skradziono wagę stołową; jakiś amator mleka skradł z wozu na ulicy rolnikowi Edmundowi Olszewskiemu z Łochowa konwie napełnioną mlekiem. Wreszcie z ogrodu Aleksego Gajewskiego przy ul. Ulańskiej 14 jakiś złodziej skradł z grządek większą ilość rabarberum.

Znowu zatrucie mięsem w Bydgoszczy

Niedawno donosiliśmy o masowym zatruciu mięsem 11 osób, z których jedna zmarła, a dziś znowu notujemy podobny wypadek. W domu przy ul. Fordeckiej 56 uległy zatruciu po spożyciu nieświeżego mięsa trzy osoby: 39-letnia Anieli Grzech i jej synowie: 19-letni Eugeniusz oraz 12-letni Jan. W stanie groźnym przewieziono ich do szpitala Dłakonisek. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenia, których wyniku nieomieszkamy podać. (m.)

Nadchodzą wielkie dni grodu nad Brdą

„Tydzień Bydgoszczy” w czasie od 9—17 lipca atrakcją dla turystów

Z inicjatywy bydgoskiego Związku Popierania Turystyki i przy współdziałaniu Ligi Popierania Turystyki, miejscowych władz samorządowych oraz Bydgoskiego Komitetu Towarzystw Wioślarskich odbędzie się w czasie od 9—17 lipca br. „Tydzień Bydgoszczy”.

Ośrodkiem zainteresowań tegorocznego „Tygodnia Bydgoszczy” będą Regaty Międzynarodowe, które się odbędą w dniu 10 lipca na torze regatowym pod Bydgoszczą. W regatach zapowiedzieli swój udział najlepsze kluby polskie i liczne załogi z Niemiec i Gdańska.

Na terenie Bydgoszczy goście będą mieli sposobność zapoznania się z postępami, ja-

kie poczyniono w dziedzinie rozbudowy miasta, oraz zwiedzić Wystawę obrazów L. Wyczołkowskiego, rzeźb K. Laszczki (przy ul. Br. Pierackiego 8) i salon malarzy bydgoskich oraz stałą galerię obrazów w Muzeum Miejskim (przy ul. Farnej 1).

Na program „Tygodnia” złożą się ponadto obfity wybór pierwszorzędnych atrakcji turystycznych: przejażdżki statkami Lloydu Bydgoskiego do Brdę i Smukały, Bydg. Koleją Powiatową do uroczaj Smukały i Koronowa oraz raidy autobusowe po najpiękniejszych szlakach okolicy, a w szczególności raid kombinowany (autobusami do południowej partii Borów Tucholskich, a po przerwie obiadowej w Koronowie spływ lo-

dziarni-tratwami Zw. Popier. Turystyki na Brdzie do Smukały). Raidy te zorganizuje „Orbis” bydgoski przy odpowiedniej liczbie zgłoszeń.

W drugą niedzielę „Tygodnia”, t. j. w dniu 17 lipca nastąpi otwarcie nowego Schroniska turystycznego mieszczącego się w domu miejskim przy ul. Zygm. Augusta 14 (vis à vis Dworca Gł.).

W czasie trwania „Tygodnia” będą rzeźbiłki iluminowane, nadające się ku temu obiekty architektoniczne na terenie miasta.

Ministerstwo Komunikacji przyznało na czas trwania „Tygodnia” 50% zniżki kolejowej do Bydgoszczy i z powrotem na podstawie kart uczestnictwa, wydanych przez Delegaturę Ligi Popierania Turystyki w Toruniu (cena 2 zł.). Karty uczestnictwa będą do nabycia na wszystkich stacjach kolejowych i w biurach podróży w obrębie Dyrekcji Kolejowych Toruńskiej, Poznańskiej i Warszawskiej, oraz w biurach podróży („Orbis” i t. d.) na terenie innych Dyrekcji.

Karty te uprawniać będą, już bez wymiany na inne legitymacje, do następujących dalszych ulg:

- 1) 50% zniżki przy wykupie biletu na trybunę regatową w dniu 10 lipca;
- 2) 50% zniżki przy przejazdach tramwajami i autobusami miejskimi;
- 3) 50% zniżki przy przejazdach statkami Lloydu Bydgoskiego do Brdę i Smukały i z powrotem;
- 4) 50% zniżki przy przejazdach Bydgoskimi Kolejami Powiatowymi (do Smukały i Koronowa);
- 5) wolnego wstępu na wystawy przy ul. Br. Pierackiego 8 i w Muzeum Miejskim przy ul. Farnej 1;
- 6) zwolnienia z 10% podatku hotelowego. Zniżki, wymienione pod punktami 2—6 obowiązują na cały czas trwania „Tygodnia Bydgoszczy”.

Pod nowym sztandarem dla chwały i potęgi Ojczyzny...

Bydgoski pułk artylerii otrzymał od społeczeństwa sztandar

Bydgoskie społeczeństwo ofiarowało miejscowemu pułkowi artylerii sztandar, którego przekazanie odbyło się wczoraj. Doniosła uroczystość rozpoczęła się rano na Rynku Marszałka Piłsudskiego, gdzie nastąpiło przywitanie sztandaru przez oddziały wojskowe i przedstawicieli władz oraz społeczeństwo. Następnie na dziedzińcu koszar im. Bartosza Głowackiego została odprawiona msza św. polowa, po której pułk złożył przy-

siegę na nowy sztandar. Przyrzeczenie odbierał gen. Grzmot - Skotnicki w otoczeniu dowódcy dywizji p. pułk. Przejaskowskiego i dowódców jednostek wojskowych. Z kolei nastąpiło wręczenie odznak pułkowych zastępczym działaczom na niwie wojskowej - oświatowej i przedstawicielom społeczeństwa. Uroczystość zakończyła defilada pułku. (m.)

Sztandar i 45 karabinów maszynowych przekazano inowrocławskiemu garnizonowi

Podniosła uroczystość z udziałem przedstaw. władz

W Inowrocławiu odbyła się w dniu 25 bm. uroczystość powitania nowego sztandaru, jaki otrzymał miejscowy pułk artylerii lekkiej od miasta Inowrocławia oraz przekazanie miejscowemu pułkom 45 karabinów maszynowych, zakupionych przez społeczeństwo powiatu: inowrocławskiego, mogileńskiego, żnińskiego i m. Inowrocławia — z kwot zebranych ze składek na FON.

Aktu przekazania dokonali starostowie poszczególnych powiatów oraz pre-

zydent miasta w obecności zastępcy dowódcy dywizji pułk. Boitucia, attache ambasady francuskiej w Warszawie kpt. Teyssier, wicewojewody pomorskiego Szczepańskiego i wicewojewody poznańskiego Lebkowskiego. Również młodzież gimnazjum męskiego im. Jana Kasprzowicza wręczyła na ręce plk. Boitucia dyplom wraz z kwotą zł 230 jako dar na FON. Następnie odbyła się defilada wojska oraz organizacyj z nowo otrzymanym sprzętem.

Jak Bydgoszcz obchodziła tradycyjne wianki

Pięknemu widowisku przyglądał się wielotysięczny tłum o publiczności

Tradycyjne wianki w Bydgoszczy urządzane nad Brdą, mają już ustaloną doskonałą opinię. Co roku do ramowego programu organizatorzy dodają jakiś nowy punkt, który uświetnia to piękne widowisko i dlatego rokrocznie ściga się niebывałe tłumy publiczności. Tak się też stało w sobotę wieczorem. Dopisało wszystko, nie zawiodł nikt. Ani pogoda, ani publiczność, ani też organizatorzy.

Widowisko rozpoczęło się strzałem armatnim, po czym co chwile wybuchyły w powietrze rakiety, rozpryskując się wysoko nad głowami widzów w różnokolorowy deszcz świateł. Równocześnie na ustawionym podium na Rybim Rynku odbywały się popisy. Śpiewały chóry: „Hasło” i „Bydgoski Chór Męski” grały orkiestry K. P. W. i „Bisu”, tańczyły dziewczęta ze szkoły im. Marcinkowskiego, sztuki akrobatyczne na ro-

werach wyczyniali członkowie K. S. „Tornado” a rodzynkiem wśród tego wszystkiego był występ chórny młodzieży Gimnazjum Kupieckiego z Pińska, przebywającej w Bydgoszczy na praktyce. Hucne oklaski nagradzały co chwilę wykonawców wspaniałego programu.

Na Brdzie zaś przepływały majestycznie pomysłowo dekorowane łodzie, z których na wyróżnienie zasługują łodzie K. K. O. i „Bedete” oraz wielkie barki ślicznie przybrane. Nic więc dziwnego, że po skończeniu widowiska, każdy z żalem opuszczał tereny, na których się to wszystko działo. Pociśmy się jednak, że na drugi rok będziemy również świadkami takiego albo nawet większego — jeśli to będzie możliwe — widowiska. (m.)

Ćwierćwiecze istnienia Tow. Robotników Katolickich przy parafii św. Trójcy

Piękny jubileusz zasłużonej placówki

Towarzystwo Robotników Katolickich przy parafii św. Trójcy w Bydgoszczy obchodziło w dniu wczorajszym piękny jubileusz 25-lecia istnienia zasłużonej organizacji. Rano po uroczystym nabożeństwie w kościele św. Trójcy, odprawionym przez patrona Tow. ks. prob. Skoniecznego, odbyła się defilada przed kościołem, po czym udano się do sali p. Kowalskiego, gdzie nastąpiło otwarcie podnolosej akademii. Zajął ją prezes Baum, witając przedstawicieli władz z pp. wicestarostą mgr. Nowakowskim i radcą Beyerem na cze-

le, delegatów bratnich organizacji i członków. W międzyczasie przybyli na akademię pp. starosta Suski i gen. Grzmot-Skotnicki, których powitano gorącymi oklaskami.

Referat historyczny wygłosił p. Kasprzak, po czym nastąpiło odczytanie nazwisk odznaczonych jubilatów i odznaczonych członków. Podczas składania życzeń, odpowiednie przemówienia wygłosili pp. gen. Grzmot - Skotnicki i starosta Suski. Podniosła uroczystość zakończył wspólny śpiew: „My chcemy Boga”. (m.)

Inowrocław

— Defraudantka z Banku Ludowego skazana na 2 i pół roku więzienia. — Głośna swego czasu sprawa nadużyć w Banku Ludowym w Inowrocławiu, których dopuściła się b. urzędniczka tegoż banku 38-letnia Jadwiga Plucińska, znalazła swoje echo przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu. Akt oskarżenia zarzucił Plucińskiej, że w czasie od 1928 r. do 1936 r. jako kierowniczka wydziału efektów i depozytów w Banku Ludowym przywłaszczyła sobie w papierach wartościowych, będących własnością banku wzgl. klientów, kwotę przeszło 33 tys. złotych. Poza tym dopuściła się fałszowania ksiąg i dokumentów. Oskarżona do winy przyznała się częściowo, tłumacząc przy tym swe nieuczynne czyni ciężkim położeniem finansowym banku, któremu pragnęła dostarczyć płynnej gotówki. Przed sądem przewinął się cały szereg świadków którzy zeznali obciążająco dla oskarżonej, a i zeznania biegłego Terleckiego potwierdziły winę oskarżonej, udowodnioną na kwotę 18.000 zł. Po przemówieniu p. prokuratora i obrońcy, sąd wydał wyrok, skazując Jadwigę Plucińską na łączną karę 2 i pół roku więzienia z zaliczeniem pół roku aresztu śledczego oraz na ponoszenie kosztów sądowych. — Na nieszczęście całą szkodę ponosi Bank Ludowy w Inowrocławiu, który z powodu braku płynnej gotówki wskutek zamrożenia dość silnych kapitałów i rezerw przeżywa obecnie ciężkie chwile, mimo że ongiś inowrocławski Bank Ludowy, był niezwykle ruchliwą placówką spółdzielczo-kredytową.

— Pobicie restauratora przez gości. Onegdaj późno wieczorem przybyło do restauracji „Złoty Ul” przy ul. Marsz. Piłsudskiego kilku osobników, którzy raczyli się dość obficie „ogniścą wodą”. Gdy przyszło do zapłaty, goście nie chcieli uregulować rachunku za spożyte napoje i zakąski. Na tym tle wywiązała się sprzeczka między gośćmi a gospodarzem p. Sylwestrem Starobrątem, w wyniku której gospodarz został pobity tak dotkliwie, że musiano go przewieźć do szpitala. Zajściem zajął się policja.

Hallo, tu Polskie Radio!

Poniedziałek, 27 czerwca
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Audycja poranna. 11,00 Audycja dla poborowych. 11,20 Kamil Saint-Saens - płyty. 12,03 Audycja dla dzieci. 15,15 „Jak oni to robią” - wesoła audycja dla dzieci. 15,30 Skrzynka techniczna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Zespół instrumentalny Jerzego Gerta z udziałem Alberta Harisa - refreasy i piosenki. 16,30 Audycja konkursowa Polskiego Radia. 16,45 Upiór morski z Moldefjordur - felieton - wygl. Bohdan Pawłowicz (z Torunia).

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

8,00 Orkiestry i soliści - płyty. 8,55-9,00 Wiadomości z Pomorza. 11,20-11,57 Ludwik van Beethoven: Sonata A-dur (Kreutzerowska) w wyk. Bronisława Hubermana i Ignacego Friedmana - płyty. 13,00-14,15 Dla każdego coś ładnego - płyty. 15,30-15,45 Gra Oktet Squire'a - płyty. 17,00 Utwory fortepianowe w wykonaniu Janiny Grossowej. 17,30 Muzyka taneczna - płyty. 17,45 Pogadanka aktualna. 21,00-21,10 Sprawy techniczne - „Odbiór w okresie letnim”. 22,00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,05-23,00 Tańce i piosenki - płyty.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

20,30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny. 21,30 BUDAPEST. Koncert orkiestrowy. 21,30 RZYM. Koncert symfoniczny z Bazyliki di Massenzia.

Wtorek, 28 czerwca
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Audycje poranne. 7,15 Koncert orkiestry wojskowej. 11,00 Audycja dla poborowych. 11,20 Jan Brahms: Sekstet G-dur, op. 36 - płyty. 12,03 Audycja dla wsi: „Pleśni morskie”. Wykonawcy: „Płotka Poznańska” z tow. zespołu instrumentalnego. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,00 Pięć wieków dawniej muzyki (IV audycja) - płyty. Wiek XVI. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

8,00 Muzyka salonowa - płyty. 8,55-9,00 Wiadomości z Pomorza. 1,20-11,57 Piotr Czajkowski - płyty. 13,00-14,15 Dla każdego coś ładnego - płyty. 17,00 Recytacje fragmentu z powieści Juliusza Żuławskiego: „Wyprawa o zmierzchu”. 17,15-17,30 Podróż muzyczna - płyty. 17,50-17,55 Wiadomości sportowe lokalne. 20,57-21,07 Okręgowe Związki Producentów trzody chlewnej - pogadanka rolnicza - wygl. inż. Wiesław Krautforst. 22,00-23,00 Koncert solistów (z Warszawy).

Przed Dniem Morza

W czwartek, 30 bm. o godz. 15.40 usłyszymy z Torunia pogadankę morską na temat tegorocznego Święta Morza. O znaczeniu tego dnia, w którym myśl całego społeczeństwa polskiego skupiona jest na sprawach morskich, mówić będzie komandor Jerzy Kłosowski.

Na Targach Meblarskich w Nowem

W poniedziałek, 27 bm. o godz. 19.20-30 nada Toruń reportaż red. Jacka Strzyżewskiego, który podzielił się z radiosłuchaczami wrażeniami doznawanymi w dniu otwarcia Targów Meblarskich w Nowem. Zapoznamy się z tym ciekawym ośrodkiem rzemiosła doprowadzonego do poziomu artystycznego, którego wytwórczość pozyskuje sobie w zwięzłym pochodzie rynki światowe.



SPRZEDAŻE

Pończochy

gumowe i elastyczne bez gumy poleca Skład Sanitarny A. Kamiński Toruń, Św. Duch.

Z POWODU

wyprzedają artykułów sportowych udzielam 30% rabatu Z ORCHOLSKI Toruń, Szeroka 22

Motocykl

500 km. w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Zgl. Adm. „Gazety Pomorskiej” w Toruniu pod nr. 6339.

Samochód

sportowy, marki angielskiej, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia do 2500 do redakcji „Gazety Pomorskiej” w Gdyni.

Maszyny

do pisania nowe i używane, reperacje wszystkich fabrykatów. Katarfias, Toruń, tel. 1447.

Rowery

mocne okazynie tanio na sprzedaż. Katarfias, Toruń. Rynek Nowomiejski 25.

AN-BU pasta

Kiwi 993

Biel TENNIS

poleca FOTO-SZADY Toruń, Stary Rynek 25.

Deski

stolarskie, podłogi suche i inne materiały drzewne poleca korzystnie. Wszelka belkownia przyjmuje do wykonania na zamówienia. Nowootwarty skład A. Brzozowski, Toruń, Szosa Chełmińska 15, róg Św. Jerzego, telefon 27422

Bezpłatnie

wywołujemy klisze i blony Hurtownia Jan Karczyski, Toruń. 1112

Z powodu przeprowadzki do sprzedania: Jadalnia

w flamandzko-gdańskim stylu nadająca się do większych ubikacji, najlepszy gdański wyrób.

Salon mieszkalny

mahoń ze stosownym pianinem marki „Schwechten”.

Dwie sypialnie

brzozowe i dębowe z umywalkami z bieżącą wodą.

Oryginalne obrazy olejne

prof. Strykowski. 8379

oraz: dywany perskie, kilimy, lampy. Oglądać można od godz. 9 do 4.

GDANSK, Silberhütte 1 parter.

„Przemysł Ludowy”

właśc. O. KRZYŻANOWSKI, Toruń

Rynek Nowomiejski 24, poleca

samodziały lniane, ceramikę, rzeźby, pamiątki regionalne. Materiały, pledy, koce, fmy Leszczyków stale na składzie.

Używany płaszcz astrachan-breitszwanz

tanio do sprzedania. Gdańsk, 8383 Gr. Wollberggasse 15, I.

Sypialnie

jadalnie, gabinety, tapczany, kuchnie poleca T. KASPROWICZ Toruń, ul. Prosta 5.

Place

od 200 do 2000 m² budowlane sprzedajemy tanio i na dogodnych warunkach. I. Polskie Towarzystwo Kapieli Morskich w Gdyni, tel. 1806 od 9-12 i od 3-5tej Zarząd willa „Belweder” ul. Korzeniowskiego 9. 7097

Sypialnia

używana tanio do sprzedania. Toruń, ul. Konopnickiej 19a, m. 2. 1094

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach, znany zeszłej dobroci, naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica - białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 2273. Oddział Warszawa, ul. Widok 22. Toruń, ul. Mostowa 11, tel. 2605. Bydgoszcz, Archib. P. Wawrzon, ul. Długa 22, telef. 2413. Katowice, ul. Kościuszki 3. 6729

Dywany

solidne i tanie poleca firma

Bracia Tews Toruń, Mostowa 30

Kuchnie

jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany poleca T. Kasprowicz Toruń, Prosta 5. 847

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółdzielni Mieszkaniowej Pracowników Państwowych i Samorządowych w Tczewie, nie odbędzie się dnia 28 czerwca 1938 lecz odbędzie się dnia 7 lipca 1938 r. o godz. 19 w Domu Czeladzi Katolickiej przy ul. 30-go Stycznia 4a na które się wszystkich członków uprzejmie zaprasza.

Porządek obrad:

- 1. Budowa domu mieszkalnego. 2. Zaciągnięcie pożyczki na budowę tego domu. 3. Odezkodowanie za ziemiopłody na placu pod budowę domu. 4. Uzupelnienie Rady Nadzorczej. 5. Wolne głosy bez uchwał.

Zarząd: (-) Bakowski sekretarz, (-) Hempel prezes, (-) Syka skarbnik (6340)

Mały samochód Citroen

10 KM. 6 litr. benzyny na chodzie, bez opon Cena 700,- zł.

Motocykl 1000 ccm.

potrzebujący naprawy. Cena 300,- zł.

Blizsze informacje: Haase, Gdańsk Portechaisengasse 6. 8382

PRZETARG

28 czerwca godzina 10 sprzedaje przy ul. Kopernika 22 przymusowym przetargiem za gotówkę: biurko dębowe, komplet salonika, kanapa, fotele, zegar. (-) Duplicki, Komornik Sądu Grodzkiego. (10516)

ZARÓJOWISKA Ciechocinek

Pensjonat „Quo Vadis” blisko parku, poleca pokój - kuchnia wyborowa. Ceny przystępne. 948

Ciechocinek

Pensjonat „Mała Pomorzanka” pod kier. S. Krugerowej poleca pokoje słoneczne. Kuchnia zdrowa. Najlepszy punkt. (1053)

RYNEK PRACY

Praktykant rolny starszy, zamilowany rolnik, wszechstronna rutyna, poszukuje posady. Oferty Gazeta Pomorska pod nr. 1241

RÓŻNE

Egzeme liszaje, krosty, zmarszczki, plamy, pieg, szorstkość, czerwoność, swędzenie skóry, usuwa bezwzględnie działający wszechstronnie „Krem regeneracyjny” 1,50, 3,-. Do nabycia tylko w drogerii Sadowski, Toruń, Różana 5. 970

Pierwszorzedny Skład Wędlin Józef Taff

Ciechocinek, ul. Żelazna 1, poleca znane ze swej dobroci wyroby mięsne i wędliny. (986)

Lastrico

posadzki, stopnie, kszylolifowe posadzki, listwy itp. prace wykonuje „Cerament” Sp. z o. o. Toruń, N. Rynek 7. Tel. 27-28. 1110

Udzielam

francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

MIESZKANIA

umiebl. z utrzymaniem lub bez, fortepian, telefon, łaźnia, od zaraz lub później do wynajęcia. Patzke, Gdańsk, Piefferstadt 33, II. 8380

Ufa-Palast advertisement including logo, address (Gdańsk, Elisabethkirchengasse 2, tel. 24600), and details about the film 'HEIMAT (Córka marnotrawna)' by Heinrich George, with cast and production info.

Advertisement for Aparaty i szkła do zapraw, maszynki do lodów, lodownie pokojowe by A. Mroczkowski in Toruń.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI Komornik Sądu Grodzkiego w Skarszewach Jan Rybiński.

OGłosZENIE Zarząd Miejski w Chełmży ogłasza niniejszym piśmie przetarg na sprzedaż łazienek położonych przy ul. Łaziennej.

PRZETARG 28 czerwca godzina 11.30 sprzedaje przy ul. Grudziądzkiej 62 przymusowym przetargiem za gotówkę: 2 kilimy wzorzyste, maszyny do szycia, komplet salonika i stoły.

OGłosZENIA: wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej... ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI: Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. zł 3,10 miesięcznie... UWAGI: Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.

Tabela loterii

(NIEURZEDOWA) z dnia 25 czerwca

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 100.000 na nr. 13537
 Zł. 5.000 na nr-y: 84039 122101
 Zł. 2.000 na nr-y: 75631 101160 104615 139642
 Zł. 1.000 na nr-y: 33931 43805 96581 101110
 Zł. 500 na nr-y: 7067 22744 28087 29053 35665 73480 98515

Zł. 250 na nr-y: 23554 37747 45509 47203 49392 59960 60194 69319 83835 94128 98500 103017 10917 111524 115918 119609 128963 137260 146709 149700 151251

Wygrane po zł 125

333 652 1522 783 904 2217 503 4364 936
 5189 203 66 392 669 6448 595 7241 351
 829 8064 363 729 830 942 78 9023 467
 10156 563 73 721 971 11345 549 94 962
 12106 223 83 727 13396 538 14282 525 674
 15044 133 352 84 455 16346 549 630 840 987
 17927 18682 943 19022 51 288 314 829
 20605 21138 22223 722 24194 504 840
 25793 861 987 26366 461 983 27075 616
 800 57 64 907 26 28923 29049 52 267 884
 30176 668 31355 32238 65 466 555 33443
 371 895 34515 35796 36503 71 912
 38599 790 39105 815
 40695 768 86 41435 599 644 973 43663
 44353 832 49 45150 46084 47164 337 904
 7 59 83 49047 808

III ciągnięcie Wygrane po zł 125

33174 879 95 34237 79 473 591 691 35016
 205 524 648 732 77 816 55 36031 73 139 315
 25 490 544 615 18 770 37009 355 677 848
 38144 344 406 558 692 805 28 912 39051
 352 256 589 711 75 18
 40555 79 851 41057 84 144 353 42081
 137 215 60 652 730 96 43039 537 607
 44003 50 74 260 334 45083 412 599 615
 813 46174 264 716 97 47081 169 335 531
 635 764 48105 207 352 445 616 49314 868
 50246 410 23 658 811 51252 407 30 801
 956 94 52252 488 538 699 713 46 855 94
 966 53111 55 253 69 437 54269 602 55213
 365 409 601 800 10 99 40 56514 602 29
 728 881 96 905 99 57298 280 653 58110
 30163 236 326 927 31235 398 647 839 943
 34 700 705 29 36 59119 116 499 690 700

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 25.000 na nr. 154856
 Zł. 10.000 na nr. 44330
 Zł. 5.000 na nr. 156204
 Zł. 2.000 na nr-y: 90422 91159
 Zł. 1.000 na nr-y: 33586 47316 61548 80759 89925 96169
 Zł. 500 na nr-y: 53945 70355 80440 80564 95708

Zł. 250 na nr-y: 4664 8035 11384 16368 26791 37406 46577 52726 58211 64281 67325 73444 75245 75561 90244 102861 124458 125131 134994 137510 140901 143836 156442

Zł. 100.000 na nr. 13537
 Zł. 5.000 na nr-y: 84039 122101
 Zł. 2.000 na nr-y: 75631 101160 104615 139642
 Zł. 1.000 na nr-y: 33931 43805 96581 101110
 Zł. 500 na nr-y: 7067 22744 28087 29053 35665 73480 98515

Wygrane po zł 62.50

177 255 529 1252 65 341 58 60 779 995 49 61
 2006 2131 497 570 3015 48 331 714 924 114198 99 448 598 115129 94 263 391 492 282 355 49933
 4017 96 153 470 93 638 729 33 72 849 665 116244 342 435 571 654 719 87 835
 933 5123 278 366 68 83 418 534 679 840 78 117064 72 118235 461 901 119287 457 522 94330 250 65 859 9568 55416 56638 57736 127169 250 128498 620

20097 110 260 74 474 681 88 779 99045 994 58456 270 859 59778
 121084 303 81 659 779 99 941 122119 60053 9 5238 618 61394 473 78 62215 315 130175 971 131088 197 608 132397 791
 123023 27 330 94 401 552 53 661 124376407 508 660 63533 64541 647 65428 51 631134164 135104 485 137483 1380414 331
 682 953 125116 593 682 837 954 95 12601166538 720 67139 277 630 68630 69000 174139409
 209 80 961 127086 204 24 301 617 727 868233 62
 128027 218 37 408 999 129288 90 309 23 41 70062 132 750 71081 169 73412 96 74045
 481 807 9 74 175 726 75091 423 601 774 77504 40 917
 130067 173 589 664 800 68 131093 250 97 77030 634 73883 79237 696 749 998
 778 897 132022 361 916 133402 134069 171 88004 589 629 45 766 81365 689 82117 138603
 234 348 941 135131 505 903 136136 67 98 891 904 83176 306 47 84583 913 85162
 645 774 137113 223 380 413 585 751 83 823 86207 391 589 87917 89102 54 814
 85 929 138011 33 107 348 59 421 535 959 90130 91006 67 692 92278 86 630 731
 139239 637 882 897 93021 360 94139 585 95044 359 660
 140006 251 43 311 75 4866 900 141289 96145 477 97036 368 453 517 920 98075 136
 354 823 60 142184 472 866 911 143056 321 219 519 808 99161 487 93 906
 27 514 26 64 683 763 993 144001 562 950 100010 234 483 833 101017 573
 145150 427 91 306 52 644 883 86 87 909 656 103042 363 951 104865 105011 22 349 5091 623 48 58 62 823 99 6183 863 923
 146019 217 485 770 147032 271 301 792 955 550 106138 254 490 107919 108832 109757 7145 90 249 8400 407 11 9148 979 68
 148484 928 149079 569 681 795 872 803 101028 483 111051 298 278 822 930 3512011 771 13241 626 798 14529 687 713 50
 481 807 9 74 113432 542 774 961 114284 400 98 754 116015 287 612 3417302 18082 495 593 736 19433 56
 234 348 941 135131 505 903 136136 67 98 891 904 83176 306 47 84583 913 85162 20618 44 21019 228 503 791 844 22002
 152091 278 95 524 737 67 833 84 153091 252 436 126060 89 770 121058 734 122171 123196 97 110 24 23503 605 919 24040 62 524 705
 146019 217 485 770 147032 271 301 792 955 550 106138 254 490 107919 108832 109757 7145 90 249 8400 407 11 9148 979 68
 150154 228 42 650 756 11026 109 280 93 906 13014 28 42 650 756 11026 109 280 93 906 13014 28 42 650 756 11026 109 280 93 906
 606 74 54 809 156105 224 380 641 798 810 28 120500 89 770 121058 734 122171 123196 97 110 24 23503 605 919 24040 62 524 705
 916 157345 426 592 810 57 158495 626 953 159492 603 124278 125380 126033 46 92 127073 116 64 25279 706 26089 239 350 76 729 807 15
 150154 228 42 650 756 11026 109 280 93 906 13014 28 42 650 756 11026 109 280 93 906 13014 28 42 650 756 11026 109 280 93 906
 771 128397 431 675 927 129316 493 27130 628 29038 596 651 944
 150918 131049 241 669 132407 970 133023 33137 43 603 946 97 32053 149 526 871
 15670 74 136150 588 826 137222 138138 33132 48 213 439 528 904 34033 38 376
 700 72 139202 529 900 65 72 35451 344 520 36013 331 446 70
 141052 285 480 500 859 142003 143 339 40353 955 6 43814 42073 362 454 624 853
 32 65 585 143599 916 144007 53 298 572 43157 44173 306 44 267 45689 772 830
 772 961 62 145068 103 371 434 531 99 608 46140 75 876 910 107172 202 991 48140 50
 147283 148456 149104 731 150156 583 653 49211 34 41 308 424 901
 670 151102 213 603 907 11 42 152538 931 653 49211 34 41 308 424 901

Wygrane po zł 62.50

199 576 818 1097 2281 640 711 917 34
 77 3022 204 11 388 577 610 87 4134 224 673
 48 58 62 823 99 6183 863 923
 10014 28 42 650 756 11026 109 280 93 906
 13014 28 42 650 756 11026 109 280 93 906
 15038 562 626 984 16147 69 301 790 906
 3417302 18082 495 593 736 19433 56
 20618 44 21019 228 503 791 844 22002
 97 110 24 23503 605 919 24040 62 524 705
 13014 28 42 650 756 11026 109 280 93 906
 27130 628 29038 596 651 944
 33137 43 603 946 97 32053 149 526 871
 33132 48 213 439 528 904 34033 38 376
 65 72 35451 344 520 36013 331 446 70
 37339 38439 627 66 705 899 39630
 40353 955 6 43814 42073 362 454 624 853
 43157 44173 306 44 267 45689 772 830
 46140 75 876 910 107172 202 991 48140 50
 670 151102 213 603 907 11 42 152538 931
 653 49211 34 41 308 424 901

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stafa dzienne wygrane z 20.000 pada na nr. 152715
 Zł. 25.000 na nr. 154856
 Zł. 10.000 na nr. 44330
 Zł. 5.000 na nr. 156204
 Zł. 2.000 na nr-y: 90422 91159
 Zł. 1.000 na nr-y: 33586 47316 61548 80759 89925 96169
 Zł. 500 na nr-y: 53945 70355 80440 80564 95708

Zł. 250 na nr-y: 4664 8035 11384 16368 26791 37406 46577 52726 58211 64281 67325 73444 75245 75561 90244 102861 124458 125131 134994 137510 140901 143836 156442

Wygrane po zł 125

863 1079 686 2326 4298 5607 6224 349
 7249 8024 594 9434 535 789 927
 11485 573 817 12795 13991 14430 61
 15084 534 947 16302 780
 20025 21303 22004 210 511 698 23137 299
 25510 26418 27739 28744 29759 817
 31833 33239 413 601 824 34585 38439
 721 39609
 45498 696 961 47589
 54194 877 56103 11 378 38135 99240 307
 60487 715 62035 647 963 63069 225 39
 64786 66674 68488 466 69625 707 991
 70014 959 71642 816 72042 435 735 927
 73836 97 74824 75216 77852 79183
 80707 80309 95 485 84419 728 86999
 615 87685 837 88051 431 89634
 91588 92241 352 96 93395 95792 97920
 446 937

Wygrane po zł 62.50

101268 102223 104631 704 89 892 105276
 689 898 114830 151116
 111279 112494
 116616 113778 118133 97 584 118849
 121669 122737 123213 124204 377 125315
 127169 250 128498 620

Mieczysława Łuczyńska

SPALONE MOSTY

Zajęte własnymi myślami nie zauważył wejścia Wolskiego.
 Odgłos kroków poderwał Anielę z miejsca. Nie życzyła sobie tego spotkania i nieco zmieszana się. Administratora domu dozorowanego przez stryja pierwszy raz widziała z bliska. Wydał się jej starszy niż poprzednio i nie zasługujący na specjalną uwagę. Po wymianie kilku obojętnych słów, podeszła do Anki, aby ją pożegnać.
 Zostali sami.
 Przez dłuższą chwilę panowało zupełne milczenie. Wolski usiadł w fotelu i z przyjemnością obserwował ruchy Anki, czyniącej przygotowania do kolacji.

— Nie wyglądasz dzisiaj wesoło — zauważył wreszcie — i sądzą, że powinnaś unikać spotykań z rodziną swego męża. To cię najwidoczniej denerwuje.
 — Z Anielką widziałam się dopiero pierwszy raz — odcięła gniewnie.
 Wolski wstał z miejsca i łagodnie ujął rękę Anki.
 — Mnie o ciebie i o twój spokój chodzi.
 Niechętnie odsunęła się od niego. Wolski od chwili odejścia Anki od męża stracił dla niej cały urok. Widok jego twarzy pokrywanej się siecią zmarszczeń i powolność ruchów, zaczynały działać na Ankę irytująco. Niespodziewane pytanie Anielki uświadomiło Niemojewską, że dla administratora nigdy nie żywiła głębszego uczucia. Powiedziała prawdę, że się jej podobał. Miał w sobie tę dziwną płynność ruchów i wszystkie inne zewnętrzne cechy, jakich brakowało ludziom ze wsi, w której się urodziła i wychowała. Wyłowione w mieście spoprzerżnięta przerezuła na osobę męża. Stopniowo coraz częściej rzuciła ją machanie ręk u Józefa, głośnie stapania i w ślad za tym idące inne objawy prostoty. Pokusa obietnicy Wolskiego była zbyt silna, aby mógł jej nie ulec słaby charakter Anki.

Mosty zostały spalone.
 Była chwila, że chciała rzucić się w gorejące płomienie, by uratować resztę. Zabrakło jej siły i odwagi. Pozostała na przelewającej się fali życia i płynęła z jej prądem.

wcześniej. Z pochylanych okien, wychodzących na podwórze, rozlegał się sygnał radiowy, zapowiadający początek audycji. Między czworobokiem domu zawirowała melodia pieśni „Kiedy ranne wstają zorze”.
 Widniejący w górze błękitny fragment nieba, zabarwiał się złoto-różowym odbłaskiem słońca. Kilka drzew rosnących na dziedzińcu zatrzępotało gałązkami, okrywającymi się młodą zielenią.
 Wzrok Józefa przesłiznął się po nich z wyrazem tklivego wzruszenia. Niemojewski zapomniął o sprzątaniu podwórza. Oparty o miotłę tęsknym spojrzeniem chłonał w siebie nikłe udrzwienie.

Wiosna spotęgowała żal tylekroć razy nurtujący duszę za straconą ziemią. Uprzymolnił sobie Kozłowice.
 ...Żaby tam teraz grają na rozwiłgłych łakach. pola wyczekują na zasiew. Fioletowo — sine linie borów gwarzą przy akompaniamencie wiosennego wiatru...
 Wspomnienia coraz gwałtowniej przebiegały po naciągniętych strunach myśli. Zatrzymywały się na bliźszych sercu miejscach i szły dalej, w niestrudzonym wysiłku mózgu ludzkiego.

Gospodarski syn nie łatwo mógł pogodzić się z nowymi warunkami życia. Tam, w Kozłowicach, na ośmio morgowym kawale ziemi, otrzymanej z podziału, Józef Niemojewski czuł się panem, wolnym od nakazów i służbistości. Prawda, że nieraz bywało ciężko. Mozolna praca w ziemi nie dawała spodziewanych zysków. Ten i ów wzblywał się ojcowizny i szedł do miasta szukać łatwiejszego zarobku.

Józef Niemojewski, nie słuchając rad brata, ani sąsiadów, poszedł za innymi. Stał wychowanek wsi już w pierwszych dniach bytności w Warszawie poczuł się ogłoszony zawrotnym tempem miasta. Zaradny i pewien siebie na wsi, w mieście doznał uczucia dziecięcej bezradności. Kupione dozorstwo w domu Borlinów, powoli wciągnęło go w orbitę przyjętych na siebie obowiązków, ale nie wykorzeniło coraz silniejszej tęsnoty za wsią. Niespodziewane odejście żony dopełniło gorczy, jaka zagnieżdżyła się w sercu Józefa. Miasto znieawidził do reszty i pieścił w sobie coraz gorętsze pragnienie powrotu do ziemi.

Na cencie podwórza rozlegał się kroki jednego z lokatorów domu, pana Apolinarego Kurty.
 — Dzień dobry, Józefie! — zawołał zdaleka.

Niemojewski uniósł z głowy czapkę.

— Wiosna, co.
 — A wiosna, proszę pana.
 Kurta wyciągnął fajkę. Lubił czasem pogwarzyć z Niemojewskim. Każdy człowiek przedstawiał dla pana Apolinarego ciekawy typ dla obserwacji. Nie wielu emerytów, doczekawszy się zabezpieczenia do końca życia w formie mniejszej lub większej pensyjki, uważało, że wolny od zająć czas można na jakiś dobry cel obrócić. Większość z nich marżyło o swobodzie i kompletnym beczynie.
 Inaczej na tę sprawę zapatrywał się Apolinary Kurta. Zdaniem jego nie należało oszukiwać Państwa przez zajmowanie płatnych stanowisk. Oprócz tego pan Apolinary nie uznawał marnowania energii w oczekiwaniu na zbliżającą się porę starości.
 Kurta od dzieciństwa objawiał szczególne zainteresowanie w sprawach kryminalnych i często marzył o zdobyciu stanowiska tajnego detektywa. Życie narzuciło panu Apolinaremu inne obowiązki i dopiero po przejściu na emeryturę mógł poświęcić się, jako amator wymarzonemu zajęciu. Najczęściej policja ubiegała Kurty w odkryciach krętych dróg, po których szły winy ludzkie, co jednak nie przeszkadzało emerytowi wychwalać się, swoim amatorskim talentem.
 Pod śledczym okiem pana Apolinarego znajdowali się prawie wszyscy ludzie. Wystarczyło wyjątkowe zdenerwowanie przypadkowo spotkanego człowieka, podejrzana randka dwojga osób, notatka w gazecie — aby Kurta dopatrzył się w tym wszelkich cech przestępstwa paragrafów prawa. Jego album niedoszłych lub przyszłych przestępców skrupulatnie prowadzony w grubym notesie, stanowił ciekawą galerię ludzi.
 Były tam rysopisy, znaki szczególne i okoliczności, w jakich dane osoby spotykał.
 — Idę w Aleje... — zwrócił się do Niemojewskiego po zapaleniu fajki. Wysiadywanie na ławkach w Alejach Ujazdowskich stało się wieloletnim naliogiem Kurty.
 Stary kawaler i wróg wszelkich wdzięków kobiecych, pan Apolinary korzystał w życiu z nieograniczonej swobody. Nigdy się nie spieszył, czynności swoje zalał spokojnie i rozkoszował się wolnością. Gorący miłośnik Warszawy, znał na pamięć każdy jej zakątek. Dumą napawał go szybki rozwój stolicy, ale z tklivością przypatrywał się barokowej lekkości historycznych zabytków sztuki.
 Zatechła woń starości posiadała dla pana Apolinarego specjalny urok.
 — Idę w Aleje... — powtórzył Niemojewskiemu.
 (Ciąg dalszy nastąpi)

